

Codziennie redakcja nasza otrzymuje wiele listów i wypowiedzi na temat projektu nowej Konstytucji od robotników, chłopów, inteligencji pracującej, dźwiałacy społecznych i studiującej młodzieży. Nadesłane wypowiedzi świadczą o wielkim zainteresowaniu, jakie wzbudził projekt nowej Konstytucji wśród szerokich rzesz społeczeństwa naszego województwa.

Leon Szymbor

uczeń Technikum Hutniczego w Stalowej Woli.

Projekt Konstytucji zapewnia dalszy rozwój naszej Ojczyzny

Ogłoszony projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej czytany z wielką radością. Przecież Konstytucja odzwierciedla naszą rzeczywistość, nasze osiągnięcia. Projekt Konstytucji umacnia naszą słuszną dumę z dotychczasowych osiągnięć, wskazuje dalsze perspektywę rozwoju naszego Ludowego Państwa.

Projekt Konstytucji po raz pierwszy w historii poddany jest pod dyskusję szerokich rzesz społeczeństwa. Rząd nasz nacynny w 1935 r. postawił naród wobec faktu dokonania prawa do nabycia 3 litrów oleju rzepakowego za każde dostarczone 100 kg maku.

Także pięknie brzmi artykuł

61 „Obywateli Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mają prawo do nauki”. Punkt ten potwierdza rzeczywistość. Czyż przed wojną dzieci robotnicze i chłopskie mogły się uczyć na technikum i inżynierów, tak jak my teraz w naszym Technikum Hutniczym? Mnie, synowi chłopca Rząd Ludowy dał możliwość kształcenia się. Otrzymuję stypendium, mieszkam bezpłatnie w internacie. Nowa Konstytucja gwarantuje młodzieży prawo do nauki, pracy i wypoczynku. Artykuł 63 mówi: „Polska Rzeczypospolita Ludowa ocała szczególnie troskliwą opieką wychowanie młodzieży i zapewni jej najszersze możliwości rozwoju”.

Marian Ulanowicz

robotnik WSK Rzeszów

Projekt Konstytucji zabezpiecza pracę swiata pracy. Masz p-ocujące wiedzą iż do przeszłości należy grażba bezrobocia jaka panowała w Polsce przedrewolucyjnej, i że skończyły się grabienie zysków przez kapitalistów, którzy tak samo jak i faszysta operując swoimi władzami na nie-

wolniczej pracy i obozach koncentracyjnych.

Nowa Konstytucja jest po ważnym wkładem w dzieło obrony pokoju, jakie prowadzi nasze państwo ludowe i daje należytą odprawę podlegaczom do nowej wojny.

Julia Litwin

pracownica WSK

Pod ciężkich latach okupacji [aszytowskiej] mogę spokojnie pracować dla Ojczyzny — dla Polski Ludowej. Przed wojną była u nas w domu bieda i głód, a za czasów okupacji byłam ścigana przez żbirów hitlerowskich. Z ręk [aszytów] zgineła siostra, a matka została spalona wraz z domem. Dział moją jasno i otwarcie stwierdzić, że naród polski wyswolnił sobie Polskę sprawił wojnę i takie wypadki się już więcej nie powtórzą.

Napewno tak, jak ja się cieszę, że w projekcie Konstytucji jest mowa o równoprawieniu kobiet i nowych wielkich zdobyczach, cieszą się i inne kobiety i z zadowo-

leniem omawiają tak ważny punkt. Mówię o tym co dla człowieka pracy już zostało zrobione a co jeszcze jest do wykonania, by nam żyło się coraz lepiej a na świecie zapanaował pokój.

Z KRONIKI dyplomatycznej

WARSZAWA. W dniu 6 bm. poseł nadzwyczajny i minister pelmconomy Argentyny w Polsce pan Arturo Leonelo Luduen'a złożył wizytę wiceprezidentowicemu Prezydium Rady Narodowej w m. st. Warszawie — Stanisławowi Sroce.

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Nowiny Rzeszowskie

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok IV Nr 33 (832) Rzeszów, czwartek 7 lutego 1952 r. Wyd. A Cena 15 gr.

Wykład prof. Lachsa w Paryżu

PARYŻ. W dniu 4 lutego, w wypełnionej po brzegi auli w dziedziu Prawa Uniwersytetu Paryskiego prof. Manfred Lachs wygłosił wykład pt.: „Zagadnienia prawne ONZ a sprawa współistnienia dwóch systemów”.

Młodość akademicka serdecznie powitała prof. Lachsa. Na wykładzie obecnych było wielu profesorów wydziału prawa.

Nowe korzystne warunki w kontraktacji upraw roślinnych daje dla chłopów uchwała Prezydium Rządu

WARSZAWA. W celu z zabezpieczenia odpowiednich ilości materiału siewnego oraz niezbędnych ilości ziemiopłodów dla przemysłu rolno-spożywczego, uprawy i eksportu, Prezydium Rządu w specjalnej uchwale postawiło przed rolnictwem zadanie zakontraktowania na wiosnę rb. 1.150 tys. ha upraw nasienneo- i szkółkarskich i konsumcyjno-przemysłowych.

Zgodnie z tą uchwala, kontraktowanie upraw roślinnych przeprowadzać będą zaierosowane insyntyje bezpośrednio lub za pośrednictwem gminnych spółdzielni.

Uchwala Prezydium Rządu oprócz zagwarantowania siewców, nasion siewnych, środków ochrony roślin, zaliczek w formie bezprocentowego kredytu, opłacalnych cen, wprowadza wlele innych przywilejów dla chłopów, kontraktujących uprawy roślinne.

Wyłączone od obliczeń przy planowym skupie będą obszary, zajęte pod nasienne uprawy w niektórych cenach i premiach.

I tak np.: przy dostawie rzepaku jarego — cena za każde 100 kg podwyższona została z 216 zł (w co wliczone wydawany bezpłatnie makuch) do 270 zł w tej sumie oprócz ceny zasadniczej, mieści się również premia za planową dostawę — 20 zł i za dostawę ponad 6 q z ha — 10 zł.

Poza tym planator otrzymuje prawo do nabycia 3 litrów oleju i 20 kg makuchu (przedmiotem 1 litr oleju).

Takie same premie, tzn. 20 złotych za planową dostawę, 10 zł za ponad minimum z ha oraz prawo do nabycia oleju zostały ustalone dla innych roślin olejnych, objetych kontraktacją. Przy maku nieobliczającym zamiast obowiązującej w 1951 r. poza ceną utr-

zowaną premii 5 proc. za planową dostawę, tj. 22,50 w roku 1952 planator otrzyma — 50 zł jako premię za planową dostawę i za dostawę ponad 6 q z ha 25 zł oraz dodatkową premię 30 proc. za dostawę ponad 100 kg maku.

Za dostawę każdego 100 kg zakontraktowanej kukurydzy zamiast obowiązującej w r. 1951 ceny — 83 zł, 10 proc. premii za terminową dostawę i 20 proc. premii za jakość złarna, czyli razem 81,90 zł, w tym roku kontraktujący otrzy- mają 100 zł, na co składa się cena zasadnicza 77 zł i 30 proc. premii za jakość. Poza tym zwiększono z 10 do 30 proc. premie za dostawę grochu i fasoli konsumcyjnej oraz o ok. 40 proc. cenę za włókno lnu.

2.173.443 zł. oszczędności dały zobowiązania załogi huty w Stalowej Woli

Załoga huty Stalowa Wola zameldowała o wykonaniu podjętego zobowiązania produkcyjnego dla uczczenia 10 rocznicy powstania PPR.

Zobowiązania załogi zakładu hutniczego objzione były na sumę 1.914.359 złotych, wykonane zostały na sumę 2.173.443 zł.

Poszczególne oddziały wykonały swe zobowiązania z dużym nadwyżką. Np. zobowiązanie stalowni na styczeń wynosiło 150.000 zł, a zostało

wykonane na sumę 385.601 zł. Załoga walcowni podjęła zobowiązanie na sumę 303.650 zł, a wykonano na sumę 636.871 zł. Ciągownia wykonała zobowiązania w miejsiacu styczniu w 250 proc., zobowiązanie załogi kuźni przyniosło oszczędność na sumę 484 tys. złotych.

Ogółem do dnia 1 lutego załoga huty zobowiązania wykonała w 113,5 proc.



W Państwowym L.omu Dziecka na Golotczyźnie przebywają już od 2 miesięcy dzieci koreańskie — sieroty po poległych w obronie ojczyzny żołnierzach koreańskiej Armii Ludowej. Polska Ludowa stworzyła tym dzieciom takie warunki, aby zachować kulturę narodową mogły się uczyć i wyrosnąć na przyszłych budowniczych swojej ojczyzny. Na zdjęciu: Dzieci bazią się lalkami. CAP — fot. Z. Wdowiński

Nota Bułgarii do W. Brytanii

SOFIA. Opublikowano note Ministerstwa Spraw Zagranicznych Bułgarii do poselstwa Wielkiej Brytanii w Sofii.

W dniach od 21 do 24 stycznia rb. — stwierdza nota — odbyła się w Londynie konferencja tzw. sekcji krajów środkowej i wschodniej Europy — „ruchu europejskiego”, w której wzięły udział najrozmaitsze elementy faszystowskie, jak również zbrodniarze oraz podżegacze do nowej wojny, którzy zbiegli z Bułgarii i innych krajów demokracji ludowej.

Na konferencji tej omawiano najwazniej sprawę działalności dworskiej przeciwko prawowitej władzy w krajach demokracji ludowej.

W konferencji wzięli bezpośredni udział oficjalny przedstawiciel Wielkiej Brytanii, minister Mac Millan, który do-

konał otwarcia konferencji i przekazał jej uczestnikom zyczenia w imieniu rządu brytyjskiego. Brytyjski minister spraw zagranicznych Eden wy-stosował do konferencji depeszę powitania.

W ten sposób rząd Wielkiej Brytanii, który utrzymuje stosunki dyplomatyczne z rządem Bułgarskiej Republiki Ludowej, oficjalnie uczestniczył w konferencji zbrodniczych elementów faszystowskich, popełnionych przez własne narody, elementów, które organizują spiski przeciwko ustrojowi Bułgarskiej Republiki Ludowej. Fakt ten dowodzi, że rząd Wielkiej Brytanii jawnie inspirował i popierał wrogie machinacje i działalność skierowaną przeciwko Bułgarskiej Republice Ludowej, przeciwko polityce i współpracy między narodami.

doświadczeń radzieckich i radzieckiej techniki korzysta my coraz szerzej. Radzieckie metody pracy znajdują pełne zastosowanie w naszych fabrykach, kopalniach i na roli. Radziecka technika najbardziej postępową w świecie, wyposażyla nas w najnowocześniejszy sprzęt. Mamy radzieckie kombinatory — słyne „Donbasy” w podziemiach śląskich kopalni, kopaczki na budowach Nowej Huty i wiele innych najbar-

Patriotyczna manifestacja w Tunisie

PARYŻ. Z Tunisu donoszą, że w Abab el Khadra odbyła się manifestacja patriotyczna. Przeciwko manifestantom wystąpiła policja, aresztując kilkanaście osób.

W Bizercie, Ferryville i Materu władze kolonialne wydały surowy zakaz wszelkich zebrani i pochodów.

Jak donosi „L'Humanite” w miastach Souise i Ferryville zwolniono z więzienia aresztowanych tam ostatnio parlamentarzystów tuniskich. Zwolniono został również przewodniczący

dział nowoczesnych maszyn, które nieprzerwanym potokiem płyną z ZSRR do Polski.

W każdej dziedzinie naszego przemysłu zachodzi stopniowa renowacja i unowocześnienie urządzeń technicznych. Podobnie dzieje się w kopalniach ropy, w których stosuje się w coraz większym zakresie nowoczesnych maszyn radzieckich. Jedną z takich maszyn zastosowano ostatnio w Sanco-

rum obróbców pokoju w Tunisie dr Ben Sliman, który był deportowany przez władze kolonialne.

„L'Humanite” ocenia to jako pierwszy zwycięstwo ruchu narodowo-wyzwoleńczego w Tunisie i światowej opinii publicznej. Kolonizatorzy francuscy — pisze dziennik — zlek ci się zamaskowania swych krwawych zbrodni, które walcym nie ustępują zbrodniom hitlerowskim we Francji za czasów okupacji.

W toku realizacji podjętych zobowiązań naftowcy pobili krajowy rekord wierceń

W doświadczeń radzieckich i radzieckiej techniki korzysta my coraz szerzej. Radzieckie metody pracy znajdują pełne zastosowanie w naszych fabrykach, kopalniach i na roli. Radziecka technika najbardziej postępową w świecie, wyposażyla nas w najnowocześniejszy sprzęt. Mamy radzieckie kombinatory — słyne „Donbasy” w podziemiach śląskich kopalni, kopaczki na budowach Nowej Huty i wiele innych najbar-

każdą godzinę i minutę. Trwał nieprzerwany, zacięty wysiłek z czasem.

Zbliżał się dzień podsumowania wyników zobowiązania. Z radosnym niepokojem oczekiwano rezultatów. Piotrowski, Jeryk i Gutierrez powitali rekord wierceń, że wywiercili w ciągu miesiąca 651,7 metrów — szerokim uśmiechem zadowolona. Z dumą spoglądali na maszynę stworzoną rękami radzieckich robotników-towarzystwa, byli jednak również dumni z tego, że i sami dotrzymali słowa. Wykazano przecież raz jeszcze, że i na Podkarpaciu można wlecić systemem rotacyjnym, ma to tego, że poprzez zastosowanie radzieckiego systemu wierceń, przyskają wszystkie stare normy i rekordy.

Wykonaliśmy i ustanowiliśmy rekord w wierceń — mówią wierzantem, iec na tym nie poprzestaniemy. Musimy pobić w najbliższych miesiącach swój dotychczasowy rekord i osiągnąć jeszcze większą ilość rygometrów. A z pewnością go pobijemy.

Podczas obrad VI sesji Zgromadzenia ONZ USA i Anglia doznały sromotnej porażki

Zbiór materiałów i dokumentów z działalności Polskiej Partii Robotniczej

PARYZ. Jak już donosiliśmy, na końcowym posiedzeniu plenarnym VI sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ dnia 5 lutego przemawiał m. inn. delegat radziecki, J. Malik oświadczył co następuje:

W imieniu delegacji ZRRR pragnę podziękować z tej tytułowej miłemużności narodo w francuskim za gościnność, jaką okazał on już po raz drugi Zgromadzeniu Ogólnemu. Pragnę w szczególności podziękować narodowi francuskiemu za jego serdeczność i przyjaźnię pisma i deszcze, jak również za liczne delegacje, które wysłał on do delegacji radzieckiej i do delegacji innych krajów, żądając pokoju i uchwalenia przez Zgromadzenie konkretnych decyzji w sprawie zakazu broni atomowej, w sprawie redukcji zbrojeń oraz środków zapobieżenia a groźbie nowej wojny i środków rozwoju przyjaznych stosunków między narodami.

Co się tyczy wyników pracy sesji, to nie ma podstaw do tego, byśmy uważali za pomyślną pracę VI sesji Zgromadzenia Ogólnego. W rezultacie przemówienia ze strony delegacji

amerykańskiej, z delegacji Stanów Zjednoczonych na czele. Zgromadzenie Ogólne nie było w stanie powziąć ani jednej decyzji zmierzającej do rzeczywistego utrwalenia międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa, do poblíženia kresu wyścigu zbrojeń, do odprężenia międzynarodowego.

Delegacja Stanów Zjednoczonych wspólnie z delegacjami Anglii i Francji nie dopuściła do oświadczenia na Zgromadzeniu Ogólnym tak doniosłego problemu jak kwestia koreańska. Stwierdowali one umyślnie nie dyskusję nad tym zagadnieniem, dążąc do tego, by zapewnienie sobie wolności działalności dla krępowania agresji amerykańskiej - angielskiej w Korei i rozszerzenia agresji na Dalekim Wschodzie.

Odrzuciły one również słuszne żądanie szeregu krajów, aby na Zgromadzeniu omówiono sprawę marokańską.

W dążeniu do dalszego wykorzystania Organizacji Na rodów Zjednoczonych jako ośrodka agresywnej polityki Stanów Zjednoczonych, narzucono rezolucja w sprawie tzw. „akcji zbiorowych”.

Przeciwstawiając się powzięciu przez Zgromadzenie Ogólne konkretnych decyzji w sprawie środków utrwalenia międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa oraz środków zapobieżenia nowej wojnie światowej, blok anglo - amerykański odwrócił uwagę Zgromadzenia w stronę drobnorzędnych zagadnień małej wagi, jak również kwestii o charakterze oszczerco - prowokacyjnym w rodzaju skarg filizosko - kuomintangowskich.

Rozprawiając w demagogicznych celach o prawach członków, delegacje Stanów Zjednoczonych i Anglii w charakterze przedstawicieli kolonialnych mocarstw imperialistycznych uparcie opowierały i głosowały przeciwko włączeniu do paktu praw człowieka

zadania: „Wszystkie narody mają prawo do samookreślenia”.

O to jak niezgodne są słowa i czyny u Anglików i Amerykanów. W tej sprawie Słany Zjednoczone i Anglia doznały sromotnej porażki. Przytaczająca większość Zgromadzenia wypowiedziała się za szczylną i szlachetną zasadą, zapisaną w Karcie NZ i potwierdzoną obecnie uchwałą Zgromadzenia Ogólnego.

Świadczy to o tym, że przy dobrej woli ONZ Zgromadzenie Ogólne rozporządza środkami oddziaływania na imperialistyczne mocarstwa kolonialne. Świadczy to również o tym, że Zgromadzenie Ogólne rozporządza środkami, które by mogły zmusić agresorów amerykańskich do zaprzestania polityki agresji i do wkręcenia na drogę normalizacji stosunków międzynarodowych.

Niestety, na tej sesji Zgromadzenie Ogólne nie wykorzystało tych swoich środków i możliwości.

Ci, którzy usiłują mówić o jakichś niesłabniejących sukcesach tej sesji, a bądź to świadomie wypytują rzeczywistość, aby wprowadzić w błąd narody świata, bądź też stwarzają złudzenia, co również nie da się niczym usprawiedliwić i może jedynie wwrzadzić szkódę sprawie pokoju.

WARSZAWA. Na półkach księgarskich ukazał się zbiór materiałów i dokumentów z działalności Polskiej Partii Robotniczej od chwili jej powstania - w styczniu 1942 r. do grudnia 1948 r., tj. do Kongresu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Zbiór za tytułowany „W dziejach polskiej Partii Robotniczej” został przygotowany do druku przez pracowników Wydziału Historii Partii KPZPR: E. Markowa i W. Góre pod redakcją Heleny Korolowskiej.

W 615 stronkowym tomie dokumenty i materiały zebrane są według trzech okrese

ów działalności PPR: od stycznia 1942 r. do lutego 1943 r., od lutego 1943 r. do lipca 1944 roku i od 22 lipca 1944 r. do grudnia 1948 r.

Materiały naświetlają ofertną, nieustępliwą i obciążającą walkę Polskiej Partii Robotniczej, która mocno dzielnie szlachd marxiemu - leninizmu i opierała się o braterski sojusz ze Związkiem Radzieckim prowadzącą misję prawną poprzez ofiarne boje z niekierującą się polityką i niezmienną wolnością do wyzwolenia narodowego i społecznego, do utworzenia władzy ludowej, do odbudowy i renowacji ojczyzny ludowej.

Nowy manewr antykomunistyczny w Niemczech Zachodnich

BERLIN. Dziennik „Berliner Zeitung” w korespondencji z Bonn donosi, że według informacji z Komisji Prawnej Bundestagu: „Mc Cloy zalecił niedawno Adenauerowi zmienić regulamin Bundestagu dla ułatwienia mu podejmowania ważnych uchwał. Komisarz amerykański propozycje mianowicie, aby zwiększyć z 10 do 20 osób minimum liczebność frakcji parlamentarnej. Przyjęcie tej propo-

zycji doprowadziłoby do tego, że partia komunistyczna straciłaby prawo udziału w sesjach i w głosowaniu i w ten sposób została wykluczona z Bundestagu. Wobec tego, dając mu możność odwołania od wpływu na uchwały Bundestagu partii będącej jednym z trzech nacjów, które wywołują konstytuowanie w obronę interesów narodu niemieckiego.

Nauczyciele przeniosą do wsi i miast treść projektu nowej Konstytucji

WARSZAWA. W dniu 6 bm. aktywność kulturalno - oświatową Związku Zawodowego Nauczycielstwa Polskiego z całego kraju oraz uczestniczący w nim ZG ZZZP rozpoczęli centralną 3-dniową konferencję teoretyczną, na której omawiali projekt nowej Konstytucji Polskiej Rzeczy pospolitej Ludowej i zadania nauczycielstwa w orłonkrojach wy dyskusji, szczególnie zaś w zapoznaniu z projektem, młodzieży szkolnej.

Konferencję otworzył wice minister oświaty - Henryk Jabłoński charakterystycznie oświadczył w Polsce na przestrzeń wieków aż po ostatnie osiągnięcia Polski Ludowej. Wice minister Jabłoński stwierdził, że zadaniem nauczycieli jest jak najszersze przeniesienie do wsi i miast, do młodzieży i dorosłego społeczeństwa treść projektu nowej

Konstytucji by stała się ona orężem w dalszej walce o całkowite wyzwolenie człowieka, o utrwalenie pokoju, o zwycięstwo socjalizmu. „Dla nas, nauczycieli i oświatowców - oświadczył wice minister - Konstytucja jest bilansem zwycięstwa w walkach o naszą i waszą przyszłość i oświaty w troskę o dobro i przyszłość narodu. Projekt Konstytucji głosi, że wszyscy obywatele Rzeczypospolitej mają prawo do nauki. Ludzie nauki i oświaty, literatury i sztuki, pionierzy postępu technicznego i

racjonalizatorzy znajdą się dziś wśród tych, których państwo otacza szczególną opieką”.

Uczestnicy konferencji w pierwszym dniu wysłuchali referatu prof. Muszkata pt. „Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”. W ostatnim dniu prof. Ehlich wygłosił wykład pt. „Ustrój polityczny Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”. W toku seminarów nauczyciele utrwalali swoje wiadomości z zakresu Konstytucji oraz omawiali w dyskusji poszczególne artykuły Konstytucji.

Zgon króla Anglii

LONDYN. Ogłoszono tu oficjalnie komunikat donoszący, że dnia 6 lutego br. zmarł król angielski Jerzy VI. Tron objęła jego najstarsza córka Elżbieta.

WARSZAWA. dnia 5 bm. odbyło się w Warszawie plenarne posiedzenie Zarządu Głównego Związku Zawodowego Nauczycielstwa Polskiego. W obradach wzięli udział: wice minister oświaty dr. Jabłoński, sekretarz CRZZ - Kratko i wiceprezesa Centralnego Urzędu Szkolenia Zawodowego - inż. Ponomorski. Referaty wygłosili: przewodniczący Zarządu Głównego ZZZP pos. Kuroczka - o dotychczasowej działalności związku i kierownictwa wydziału kulturalno - oświatowego Zarządu Głównego ZZZP Wasylikówna - o pracy

kulturalno - oświatowej związku w świetle uchwał VIII plenum CRZZ.

Jak wykazały referaty i dyskusja, w której zabierało głos kilkunastu mówców. Związek Zaw. Nauczycielstwa Polskiego skutecznie walczył o wykonanie swych zadań w walce o realizację założeń II roku planu 6-letniego.

Wyniki obrad podsumowały uchwały w sprawie masowej pracy polityczno - wychowawczej i kulturalno - oświatowej w zakresie zagadnień socjalno - bytowych i pracy organizacyjnej.

Ogólnoniemiecki ruch patriotyczny doprowadzi do upadku faszystowskiego rządu Adenauera

BERLIN. Z Duesseldorfu donosi Agencja ADN, że w związku z nadchodzącą debatą nad sprawą służby wojskowej w Bundestagu kierownictwo KPD ogłosiło deklarację następującej treści:

Podczas debaty nad sprawą ustawy o powszechnym obowiązkowej służby wojskowej KPD Max Reimann domagał się bądzie na tychmiałowej dymisji rządu Adenauera. Frakcja komunistyczna w Bundestagu, wysuwając do rządzenia, reprezentuje niedwuznacznie wolę przeważającej większości ludności Niemiec Zachodnich, a jednocześnie walczą przeciwko oderwaniu Zagłębia Saary od Niemiec. Adenauer podpisał za plecami narodu schumanowski plan królów armii i wyrzekł się Zagłębia Saary Adenauer wyraził zgodę na „układ ogólny”, wydając Niemcy Zachodnie amerykańskim podług gazom wojennym. Adenauer jest inicjatorem ustawy o powszechnym obowiązkowej służby wojskowej, która ma wpędzić naszą młodzież do koszar oraz doprowadzić do wojny i do wojny katastrof narodowej. Adenauer pomosi odpowiedzialność za drożyznę, za pogorszenie warunków bytu mas pracujących.

Alle naród niemiecki chce pokoju, chce porozumienia między Niemcami. Naród niemiecki nie chce żadnej ustawy o służbie wojskowej, lecz domaga się ordynacji wyborczej dla całych Niemiec w celu przeprowadzenia wyborów do zgromadzenia narodowego. Naród niemiecki nie chce „układu ogólnego”, który podlega za sobą 50-letnią okupację,

lecz domaga się traktatu pokojowego i w konsekwencji wycofania wojsk okupacyjnych. Naród niemiecki nie chce alianckiego paktu wojennego, lecz Paktu Pokoju między piecioma walcącymi mocarstwami i powszechnego rozbrojenia.

Must obecnie zdecydować wola narodu. Uchwały załóg robotniczych, związków zawodowych i różnych organizacji, domagających się natychmiastowej dymisji Adenauera, powinny doprowadzić do wspólnego czynu. Nadszedł czas na obalenie Adenauera. Precz z Adenauerem! Ratujcie Niemcy, ratujcie młodzież niemiecką przed zagładą! Ogólnoniemiecki ruch patriotyczny na rzecz pokoju i jednolitej naszej ojczyzny musi doprowadzić do upadku rządu Adenauera, rządu wojny. Nasz naród domaga się rządu pokoju.

Amerykańskie rekordy przestępczości

Ilę przestępstwa popełniono w USA w r. 1957? Oficjalnych danych na razie jeszcze nie opublikowano. Jedno jest oczywiste - było ich więcej, niż w r. 1950. Jak pisał jeden z amerykańskich gazet, „ilę przestępstwa w Stanach Zjednoczonych z każdym rokiem przybiera na sile... Według oświadczenia dyrektora Federalnego B. na Sledz-go (FBI) Edgara Hoovera, rok 1951 pobit wszystkie rekordy lat poprzednich. W kraju zarejestrowano 1.790.080 samych tylko ciężkich przestępstw - co 18 minut jedno przestępstwo. A w tym 2 proc. najcięższych przestępstw popełnił Amerykanie w wieku poniżej 24 lat.

W październiku 1951 roku FBI opublikowało niekóre wstępne dane. W porównaniu z poprzednim okrem 1950 r. w pierwszej połowie roku ubiegłego ilość przestępstwa wzrosła, w miastach o 61 proc., w miejscowościach wiejskich - o 4 proc.

I chociaż reakcyjne gazety udają „zaniepoknienie” w związku z tym „Problemem nr 1 Stanów Zjednoczonych”, w rzeczywistości zarówna prasa, radio, literatura, jak cały amerykański styl życia, mający na celu przyciągnięcie „kad” do nowej wojny, pełną młodzież na drogę „przestępczości”. Rzecze przewidziano, że ten stan rzeczy wywołuje poważne zanęcenie wśród wszystkich urzędników i roszczeniach Amerykanów. Zaniepokojenie to wokoło zyskuje we własnym interesie a oryginalny polityczny, którzy nie są już zadowoleni, że części zdecydowanie „kad” z powodzeniem się. Dzięki wysuwanemu tego demagogicznemu hasłu, w roku ubiegłym przewodniczącym m. in. w Miastach Nowego Jorku został „nie słyszy” Rudolph Hulley, który w toku walki

przedwyborczej zbil kapital polityczny na krytyce swych konkurentów.

Hulley oświadczył m. in.: „Na skutek przestawienia się przestępców do świata politycznego, wytworzyła się atmosfera, w której młodzież naszego kraju jest na demoralizującą wpływy ze wszystkich stron. Gangsterzy organizują domy gry, za pomocą młodzieży do kradzieży i bandytyzmu, nie napełniają do żadne przeciwdziałanie. Pod wodzą Franka Gortela, Eddie Magrahla i innych przestępców, mających kontakty polityczne, w szkol ci naszych, a nawet szpitach kwitnie handel narkotykami. Przestępcy przestępczości wszytkie i opieki w ośrodek takiego handlu...” Jednakże tego rodzaju tyradzy przedwyborcze nie przeszkadzają bynajmniej „wybraniom” narodu w Nowym Jorku, Waszyngtonie i innych miastach USA potrzącać przez palce na wzrost przestępczości. I rzeczywistości, przecież jeden taki krok de zeli „domowego” amerykańskiego wlamawacza, grabieżcę i mordercę od żołnierza z amii Rządowej, mordującego starość i dziecię, gonącego kobiety i okradającego prawników i pałace Korea. A ileż tego rodzaju „materiału ludzkiego” zamierza przygotować w latach, opracowującej plany nowej wojny światowej.

Nie należy się więc dziwić, że szef FBI Edgar Hoover zdaje sprawę z działalności tej instancji wiece Komisji Senatu do spraw asygnowania funduszy na domagające się, aby Senat przeznaczył w kolejnym budżecie 60 miliony dolarów na „FBI, jak najwięcej po kręślić i kłonić w walce z przestępczością. Żadnie wyjątkowo w tym funduszu „możnowald” om ci wnie koniec ność g walki z „czarnym niebezpieczeństwem”.

Gangsterzy i grabieżcy mogą być spokojni - policja i agencja FBI nie mogą sobie obecnie z przegadaniem przestępcami, siroże amerykańskiego rządu” niechcącej się dławieniem postępujących sił narodu. A rząd... Skandale, które wybuchły niedawno w Waszyngtonie, raz jeszcze

przekonały cały świat, że coraz trudniej odrobić, gdzie się zaczyna amerykański aparat rządowy. Granice coraz bardziej się zaczerpają... (Literaturnia Gazieta, Nr. 10).

Dwa rodzaje pamiętek



Stara koreańska kultura... i. obraz nowej amerykańskiej kultury

Ludzie pracy piszą o konstytucji

Nie poskąpię sił dla umocnienia tego co gwarantuje nam Konstytucja a co stało się rzeczywistością

Po przeczytaniu projektu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalonego w dniu 23 stycznia br. bardzo się ucieszyłam — mamy wolną drogę by iść i robić to, co jeszcze nie zostało zrobione.

Konstytucja daje nam żywy obraz tego, czego doświadczyliśmy w ciągu tych kilku powojennych lat, wskazuje nam co mamy jeszcze do zrobienia, by podlegać wojnie nie mieli możliwości rozpęta nowej wojny.

Ja, jako młoda kobieta, członkini ZMP-owskiej organizacji jestem zadowolona z tego, że rząd Polski Ludowej wziął pod uwagę również sprawę kobiet.

W art. 66 wyraźnie czytamy: „...Kobieta w Polscej

Rzeczypospolitej Ludowej ma równe z mężczyzną prawa we wszystkich dziedzinach życia państwowego, politycznego, gospodarczego, społecznego i kulturalnego”

Czy za panowania kapitalistów i obszarników, którzy z nas mogli o tym pomyśleć, byli traktowane na równi z mężczyznami, byśmy pracowały na warsztatach, na kierowniczych stanowiskach, lub mogły być aktywistkami?

Rząd Ludowy dał nam wszelkie prawo do takiej samej odpowiedzialnej pracy jakiej posiadał tylko i wyłącznie mężczyzna. Zapewnił opiekę niemowlętom, dał możliwość kształcenia na szczeblu dzieci.

Gdyby nie Rząd Ludowy,

czy pracowałabym obecnie jako pracownik umysłowy, czy mogłabym myśleć o wstąpieniu w szeregi naszej robotniczej partii, lub mogłabym należeć do takiej organizacji młodzieżowej czy społecznej, jaka mi odpowiada? Czyż mogłabym mieć otwartą drogę do awansu społecznego? Nie.

Ojciec mój był robotnikiem. Nie mógłby sobie nigdy pozwolić na to przed wojną aby posłać mnie do szkoły na naukę. Byłabym, jak wiele kobiet w okresie do 1939 r. ciemna, nieświadoma, nie wiedząca co dobre a co złe. Swoją pracę, drogę do awansu, oświeślenie i to, że nie jestem ciemna, zawdzięczam tylko naszemu Rządowi Ludowemu.

Toteż wszystkie kobiety są wdzięczne za uznanie i opiekę, za to że mogą być samodzielne i od nikogo nie zależne. Możemy i powinniśmy stać się godnymi tego zaufania jakim obdarzył nas nasz Rząd i Partia, powinniśmy pokazać, że kobiety umieją z honorem wypełniać każdą powierzoną im pracę.

Art. 73 mówi nam o tym, że... obywateli mają prawo zwracać się do wszystkich organów państwa ze skargami i zażaleniami”.

Jeżeli ktoś poszkodowany lub wyzykany przez kapitalistów zwrócił się ze skargą do sądu, to musiał wplur dać „łapówkę”, która nierzad kosztowała go bardzo drogo, bo musiał wyprowadzić z obory ostatnią krowę lub konia, wówczas

załatwiał mu tak długo, do póki nie uważał za stosowne powiedzieć „Jeżeli nie dasz coś jeszcze do przegrasz”, a ponieważ nie miał już co dawać więc musiał przegrać sprawę.

Obecnie w Polsce Ludowej wszystkie skargi i zażalenia załatwane są sprawiedliwie, sprawnie i szybko.

Konstytucja daje nam wszystko co trzeba otrzymać każdy człowiek w wolnym państwie ludu pracującego. Daje nam wolność słowa, przynależności, wyznania, równouprawienie, możliwość nauki i wiele, wiele cennych przywilejów o których dawniej ja i sanacja mogliśmy tylko śnić i marzyć.

To o czym dawniej tylko myśleliśmy, obecnie spełniło się, stało się rzeczywistością. Dzięki walce narodu polskiego do obszarników, kapitalistów i faszyzmu, dzięki pomocy naszego wielkiego przyjaciela i sojusznika jakim jest dla nas Związek Radziecki zdołaliśmy to wszystko. Konstytucja dała nam to, o co w obecnej chwili walczą lud Korei, Niemiec Zachodnich, o co walczą dokery francuscy, robotnicy Ameryki.

Jeżeli bardziej i sumienniej wykonywać będą swoje obowiązki wobec naszego państwa ludowego. Nie poskąpię sił, by zasłużyć sobie całkowicie na każdym odcinku na miano godnej dla każdej Polki — kobiety-przedownicy.

Zofia Korczak

prac. umysłowy

huty Stalowa Wola

Czytając Wielką Kartę

Zjawisko bezrobocia towarzyszy kapitalizmowi w ciągu całego czasu jego istnienia. Nawet w latach dzwignania się w górę, w latach „rozkwitnięcia” miliony robotników w krajach burżuazyjnych pozabawione są pracy. W roku 1929 liczone w Anglii do 2 milionów bezrobotnych a w Stanach Zjednoczonych — do 4 milionów. W dziesięciolecie od 1930 do 1939 roku — w Stanach Zjednoczonych, Danii, Holandii.



Norwegii, mniej więcej co czwarty robotnik był bez pracy, w Anglii, Belgii, Australii, Kanadzie, Szwecji — co szósty. W roku 1932 co trzeci robotnik w Polsce był bezrobotny a liczba częściowo bezrobotnych (tzn. pracujących niepełny tydzień) wynosiła 39 proc. ogółu pracujących.

Po zakończeniu drugiej wojny światowej bezrobocie w krajach kapitalistycznych rosło nieprzerwanie. Miliony ludzi nie znajdują dla swoich sił zastosowania w pracy produkcyjnej. Wzrost bezrobocia, obniżenie poziomu życia robotników, powodują przedwczesną utratę zdolności do pracy, skrócenie ich życia.

Rozwój gospodarki socjalistycznej w Polsce Ludowej zapewni nieodparcie wzrost majątku narodowego, a towarzyszy mu systematyczny wzrost wydajności pracy Socjalistycznej, planowy system gospodarki zapewni stały wzrost ilości zatrudnionych. Wiąca on do pracy produkcyjnej miliony ludzi. W tym tkwi jego wielka przewaga nad innymi systemami.

W Polsce Ludowej nie ma i nie może być bezrobocia.

Obiadno w kopalniach: „Jankowice”, „Mysłowice”, „Wanda Lech” oraz w okragach: Zabrze, Bytom i Katowice odbyło się wręczenie standardów przechodnich i dyplomów honorowych produkującym zasługom polskiego przemysłu węglowego

W uroczystościach w kopalni „Jankowice” wziął udział Minister Górnictwa — Niesporek.

Na zdjęciu: Poczest sztanidarowy kopalni „Jankowice”, CAF — fot. Nowelski

Jak rozwijała się PPR w Osobnicy

W maju 1942 roku towarzysze Marcin Głowaty oznajmił swoim kolegom byłym KPP-owcom — Ludwikowi Holkowi i Stanisławowi Kapanowskiemu z Osobnicy, że po powołaniu do życia PPR na szczeblu centralnym organizacje partyjne powstały na terenie całego kraju. Partia w której jest wielu byłych KPP-owców. — wyjaśniał Głowaty — ma za zadanie prowadzić walkę z okupantem i rodzimą reakcją, aż do całkowitego wyzwolenia społecznego i narodowego.

Po kilku dniach, przy udziale towarzyszy z podokręgu Wojciecha Kosiba i Marcina Głowatego, został na terenie Osobnicy zainicjowany Komitet Dzielnicowy PPR. W jego skład weszli towarzysze: Ludwik Rolek, Stanisław Kapanowski, Franciszek Dybaś i Jan Maicher.

Po utworzeniu Komitetu Dzielnicowego towarzysze podjęli niezwłocznie przyjmowanie nowych członków i organizowanie „płatki” Gwardii Ludowej. Kolejno do partii wstąpił Jan Zydek, Józef Kuchta, Leon Gierut, Jan Rolek, Marcin Gomulka i Stanisław Rolek.

W skład organizowanej równocześnie Gwardii Ludowej weszli w tym czasie towarzysze Władysław Rolek, Jan Stygar, Bronisław Woźniak, Jan Bara, Władysław Pięta, Edward Budzjak, Jan Pięta, Stanisław Plekarcz, Władysław Kuchta i Wojciech Niemiec.

Z początkiem czerwca 1942 roku odbyła się w domu tow. Ludwika Rolka pierwsza konferencja partyjna w Osobnicy. Wzięli w niej udział delegat KC tow. Jadwiga Ludwińska i Wojciech Kosiba oraz Marian

Głowaty jako przedstawiciel podokręgu. Na konferencji tej dano instrukcje odnośnie organizowania partii i Gwardii Ludowej. Poza tym omówiono i ustalono miejsce na odbycie następnej konferencji oraz sposobu kolportażu prasy partyjnej. Prasa miała być niezwłocznie dostarczona.

Komitet Dzielnicowy kontaktował się na zewnątrz z towarzyszami w gromadach Pogorzyna, Wójtowa, Harkłowa, Głęboka, Grudna Kępska, Bączal i Tarnowiec. Prasę partyjną dostarczał tow. Władysław Kuchta, Władysław Sydek, Michał Wolski i Stanisław Szupek. Z końcem czerwca po raz drugi przybyła do Osobnicy tow. Jadwiga Ludwińska i zamieszkała przez okres dwóch tygodni u tow. Ludwika Rolka. Towarzyszka Ludwińska udawała się stać w celach organizacyjnych do Piętrzymki i Tarnowca w pow. Jasielskim.

Każdego miesiąca odbywała się konferencja dzielnicowa przy udziale przedstawicieli podokręgu — Pawła Karpia i Wojciecha Kosiby. Składano na niej sprawozdania z pracy Komitetu Dzielnicowego.

Po zamordowaniu przez gestapo Marcina Głowatego w dniu 9 grudnia 1942 r., sekretarzem Komitetu Dzielnicowego został mianowany przez podokręg tow. Ludwik Rolek.

Latem 1943 roku przeprowadzono w lasach Osobnicy zebranie partii i Gwardii Ludowej przy obecności ponad 30 osób. Zebranie to odbywało się przy udziale przedstawicieli podokręgu, którym był Wojciech Kosiba, Stanisław Kosiba, Paweł Harp, Stanisław Szurek, Wojciech Kwilarz, Jakub Augustyn i Władysław Kuchta. Towarzysze Szurek, Kwilarz, Augustyn i Kuchta

reprezentowali Gwardię Ludową.

Ze zgromadzonych, dowództwo Gwardii Ludowej wybrało do akcji wypadowej najbardziej zdolnych gwardzistów. Wśród nich znajdowali się często towarzysze Władysław Kuchta, Jan Bara, Edward Dudziak, Stanisław Plekarcz, Jan Pięta, Władysław Rolek i wielu innych. Zadaniem Komitetu Dzielnicowego było zbieranie broni i zaopatrywanie w nią tych, którzy brali udział w akcjach wypadowych. W poszukiwaniu broni gwardziści na terenie Osobnicy zdobyli ciężki karabin maszynowy, 10 karabinów ręcznych i kilkanaście granatów. W miejscowości tej w walce z granatami poległa zginęło 2-ch gwardzistów, z których jeden pochodził z Krygu, a drugi z Cielkna.

W maju 1944 roku, tow. Ludwik Rolek wracając do domu z konferencji partyjnej (odbył się w tow. Jana Majchra), spotkał w lasach osobnickich 4-ch żołnierzy radzieckich z partyzantki Kółka, którym jako więźniom, udało się zbiec z obozu w Szeln. Tow. Rolek zabrał ich do domu i po zapatrzeniu w żywność zostali oni umieszczeni w namiocie leśnym, skąd na drugi dzień wieczór po zapatrzeniu w broń skierowani zostali do byłej grupy AL. Po kilku dniach do dowództwa dzielnicowego zgłosiło się znowu 3-ch zbłądzonych żołnierzy, którzy po zapatrzeniu w żywność i broń również skierowani zostali do oddziałów leśnych. Żołnierze ci dzielnie walczyli w grupach partyzanckich. Jeden z nich zginął pod lawocem w dniu 24 grudnia 1944 r. razem z dowódcą AL tow. Wojciechem Kwilarzem.

Na polecenie Komitetu Okręgowego partii, Komitet Dzielnicowy na terenie Osobnicy zorganizował ogólne zebranie członków partii i Gwardii Ludowej z końcem maja 1944 r. Zebranie odbyło się na cmentarzu w przystółku Pustki na terenie Osobnicy. Brało w nim udział 75 osób. Na zebraniu przybyli członkowie Komitetu Okręgowego — tow. Wojciech Kosiba i Paweł Karp, a z dowództwa AL przybył tow. Wojciech Kwilarz, Jakub Augustyn, Stanisław Szurek i Władysław Kuchta.

Na zebraniu partyjnym tow. Wojciech Kosiba mówił o pracy KC PPR i RRN, oraz pracy na terenie okręgu. Sekretarzem Komitetu Dzielnicowego w Osobnicy tow. Ludwik Rolek złożył sprawozdanie z pracy Komitetu Dzielnicowego i Gminnej Rady Narodowej, która już dnia 9 maja 1944 roku powstała na terenie Osobnicy.

Obraz działalności AL dał na zebraniu dowódca okręgowej AL tow. Wojciech Kwilarz, stawiając zadanie wzmożonej walki oddziału w okresie przybliżającego się frontu Armii Czerwonej.

W dniu 15 stycznia 1945 r. teren Osobnicy został wyzwolony przez Armię Czerwoną. W drugiej połowie stycznia odbyła się konferencja Powiatowej Rady Narodowej w Jasle przy udziale delegatów Komitetów Dzielnicowych. Na konferencji został powołani na członków Powiatowej Rady Narodowej w Osobnicy towarzysze Franciszek Dybaś, Jan Majchcher i Józef Kuchta.

Z terenu Osobnicy brało również udział 5-ciu towarzyszy przy parcelacji majątków. Wiele zgłosiło się do służby w wojsku oraz 10-ciu do służby w organach bezpieczeństwa. Pozostał zaś towarzysze zgłosili się do sprawowania innych funkcji społecznych.

Augustyn Cielik

POLSKA NA DRODZE BUDOWNICTWA SOCJALISTYCZNEGO

WZROST LICZBY PRACOWNIKÓW ZATRUDNIANYCH W SEKTORZE SOCJALISTYCZNYM POZA ROBOTNIKAMI /w MILIONACH OSÓB/



Bezrobocie zostało zlikwidowane z początkiem uprzemysłowania naszego kraju. Polska Ludowa nie tylko głosi hasło prawa do pracy, ale w projekcie Konstytucji prawo to ustawowo zapewnia art. 53:

1. Obywatele Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mają prawo do pracy, tj. prawo do zatrudnienia za wynagrodzeniem według ilości i jakości pracy.

2. Prawo do pracy zapewniają: społeczna własność podstawowych środków produkcji, rozwój wolnego od wyzysku społeczno-społdzielczego ustroju na wsi, planowy wzrost sił wytwórczych, usunięcie źródeł kryzysów ekonomicznych, likwidacja bezrobocia.

Spółdzielnia produkcyjna w Krzekowej coraz bardziej wzmacnia się gospodarczo

W górzystym terenie, wśród lasów i łąk, w odległości około 18 km od Przemyśla leży wioska Krzekowa. W latach międzywojennych ludzie żyli tu w skrajnej nędzy i ciemności. Po drugiej wojnie światowej rozwinęła się szeroko w tym rejonie faszystowskie bandy UPA, rabując dobytek ludzi i paląc za budowania. Po rozgromieniu band, z dawniej Krzekowej pozostały tylko ruiny i zgłiszczka. Ludzie zostali w znacznej liczbie wymordowani, albo pierzeli do innych gmin czy powiatów. Młej szał, gdzie do niedawna stały zagrody chłopskie, gdzie były pola uprawne, zarosły krzewy i burzany traw. Wokół panowała grobowa niemal cisza.

Taki mniej więcej obraz wsi za stały pierwsze rodziny, które z różnych stron zaczęły przybywać tam, celem osiedlenia się i ponownego zagospodarowania gromady. Niejednemu chłop czy kobieta, większa z tych pierwszych siedmiu rodzin, która postanowiła się osiedlić w Krzekowej, zalazłymi reze i nie wierzyła że już po dwóch latach zakwitnie tu bujne i szczęśliwe życie spółdzielcze. Nie wierzyła, że z tych ruin może powstać coś, co będzie dumą i chlubą dla krasięczyńskiej gminy i całego powiatu. Ale i nie trażali się ci pierwsi osadnicy trudniami. Przypłaśli po omalotku zagospodarowania gromady. Niejednemu chłop czy kobieta, większa z tych pierwszych siedmiu rodzin, która postanowiła się osiedlić w Krzekowej, zalazłymi reze i nie wierzyła że już po dwóch latach zakwitnie tu bujne i szczęśliwe życie spółdzielcze. Nie wierzyła, że z tych ruin może powstać coś, co będzie dumą i chlubą dla krasięczyńskiej gminy i całego powiatu.

Po wielu zebraniach i naradach, po zwalczaniu wszelkich obaw i uprzedzeń, nie bacząc na wrogie podstępny kula ków z sąsiednich gromad, w styczniu 1951 r. zorganizowano w Krzekowej spółdzielnię produkcyjną, do której wstąpiło na początek załędwie 7 rodzin. Areal stanowiła resztkowa przełła od PZGS-u. Ważny to dzień w naszym życiu — mówili wówczas pierwsi spółdzielcy, tłumiając w sobie resztki obaw, przystępujemy bowiem do wspólnego gospodarowania na łącznym obszarze 612 ha, w tym 121 ha gruntu ornego, 21 ha działek przygrądowych, 5 ha sadów, 450 ha łąk i pastwisk i 10 ha bułnych łąk. Czy podolamy? Spółdzielcy byli to ludzie naprawdę biedni, ale chętni do najcięższej pracy, by wreszcie zawiśała dla nich lepsza jutro. Nie przywieźli ze sobą prawie żadnego inwentarza, bo sami nie wiele przedtem posiadali. Wiedzieli tylko, że trzeba pracować, bo mianna z niebia nie spada, a pracy nie obawiali się. Ko-

rzystając z pomocy rządu i partii, wiosną przystąpili do zasiewu i ukoczyli jej przed terminem. Przed tym obmyślili dokła dnie plan pracy, podzielili się na brygady ustalając, że jedna z nich będzie pracować w polu, a druga zajmie się hodowlą owic.

Ten pierwszy rok naszej pracy wcale nie był łatwy — mówią dziś spółdzielcy. Brakowało sily, potciogowej, za mało było ludzi, za mało narzędzi rolniczych. Ale z pomocą wydatną przyszedł przemysł POM i ze swych obowiązków wywiązał się znakomicie. Z pomocą przyszedł rząd udzielając kredytów finansowych, przysłała partia. Ile to było trudności przy obróbce buraków. Daliśmy jednak wszystkiemu rękę. Wszystko poszło nam sprawnie i prace zakończyliśmy w terminie — mówi przewodniczący spółdzielni ob. Kruk.

Po omalotku stwierdzono, że dzięki mechanicznej uprawie roli i racjonalnemu stosowaniu nawozów sztucznych wydajność plonów z ha na gruntach spółdzielczych była prawie o 60 proc. wyższa, od wydajności na gruntach gospodarzy indywidualnych.

Dziś jesteśmy dumni z naszych osiągnięć — mówi Józef Rodzeń, która wypracowała w ciągu roku 360 dniówek obrachunkowych, co daje wartość 7.326,32 zł. w przeliczeniu na godzinę. Ob. Jerzy Bajer wypracował 585 dniówek obrachunkowych, ob. Franciszek Kruk 455. Roczny bilans spółdzielni wskazuje, że jedna dniówka obrachunkowa za rok 1951 wynosi w Krzekowej 20,34 zł. Ogółem 12 rodzin należących dziś do tej spółdzielni wypracowało w ciągu roku blisko 4.100 dniówek obrachunkowych. Otrzymałi też w międzyczasie tytułem załędwie 46 tys. zł. za ogólny dochód spółdzielni przeznaczony do podziału między członków, wynosi 82 tys. zł. Oto cyfry, które chyba najmówmiej świadczą o sukcesie spółdzielców z Krzekowej.

A przecież oprócz tego członkowie spółdzielni posiadają własne przyzagrody, działki, z których czerpią dochód i na których przy pomocy spółdzielni wychowują już dziś po 1 — 2 sztuk drobiu rodzatego i coraz to więcej drobiu. Znam niektóre rodziny z pochodzenia z Krzekowej i pochodzący z innych rodzin, którzy w Krzekowej — oświadczył obecny na walnym do rocznym zebraniu spółdzielni sołtyś gromady Brylłtne. To byli naprawdę biedni ludzie i wie lo góro powodziło im się na go-

spodarkach indywidualnych. Patrząc obecnie na ich życie widzimy, że tylko przez spółdzielczość produkcyjną można dojść do takich rezultatów..

Po roku sumiennej pracy, spółdzelnia w Krzekowej ma już duże osiągnięcia w hodowli. Dotychczasowa ilość 600 sztuk rasowych owiec będzie zwiększona w tym roku do tysiąca, gdyż zaplanowano budowę wielkiej owczarni. Na przyszłość planuje się dalsze rozbudowanie hodowli owiec do 2.000 sztuk, gdyż także są możliwości terenowe. W tym roku spółdzelnicy przystępują też do znacznych zwiększeń hodowli bydła i trzody chlewnej. W ten sposób pragną bowiem podnieść jeszcze bardziej dochodowość spółdzielni.

Dużym osiągnięciem jest uruchomienie szkoły podstawowej w Krzekowej, mimo niewielkiej liczby dzieci. Wydział Oświaty Prezydium PRN zrozumiał błąd trudności na jakie napotykała działa szkolna, która mu siała uczęszczać do szkoły w Krasięczynie odległej o wiele kilometrów.

Dziś dorocznego walnego zebrania był wielkim świętem dla spółdzielni produkcyjnej w Krzekowej. Na sali, obok spotdzielców, zebrali się wielu gości a wśród nich przedstawiciel KW PZPR tow. Dziurzył, II sekretarz KP PZPR tow. Kukułowski sekretarz Komitetu Gminnego tow. Pasternak, przewodnicząca Prezydium GRN tow. Pasternakowa, oraz sołtys i ludność okolicznych gromad. Serdecznie wital ich przewodniczący spółdzielni ob. Franciszek Kruk.

„Wszystko to zawdzięczamy naszej partii, naszemu rządowi i sumiennej, kolektywnej pracy” — mówili spółdzielcy. W szczególności także sposób uczcili 10-letnie rocznice powstania PPR, zobowiązując się do dnia 15 bm. dać wiele dodatkowych dniówek obrachunkowych przy pokryciu dachu na budynek przeznaczony na składami srużet rolniczej. Wielu spółdzielców, jak tow. Wołow, Bajer, Fok, Kruk, Rodzeń i in. zadeklarowali równocześnie po 9 — 15 dniówek obrachunkowych na cele kulturalno-oświatowe spółdzielni. Wieczornym, po zebraniu, odbyła się zabawa taneczna.

Spółdzelnia produkcyjna w Krzekowej jest na dobrej drodze, drodze lepszego i coraz silniejszego jutra.

J. Chodźkiński

Racjonalizatorstwo w przemyśle terenowym

Porywające zadania planu 6-letniego stawiają przed robotnikami wytwórczość i powaźność obowiązków. Usuniecie istniejącego miedokrotkizmu prymitywizmu, mechanizacja produkcji, usprawnienie metod wytworzenia, obniżka kosztów własnych, to zadania, które bodajże nigdzie nie są tak poważne, jak właśnie w przemyśle terenowym.

Przemysł terenowy, stanowiący drugie ogniwo społeczeństwa zakładów przemysłowych, przyjmuje najczęściej zakłady z rąk, które nie dbały ani o higienę pracy robotnika, ani nie starały się tej pracy unowocześnić i usprawnić. Po przejęciu takich zakładów przez przemysł terenowy konieczna jest mobilizacja wszystkich sił twórczych zakładu, aby zakłady postawiły na właściwym poziomie technicznym i wprowadziły nowoczesne metody pracy, a przez to przyczyniły się do należytego pełnienia zadań w ogólnej gospodarce narodowej.

Główną przyczyną i bodźcem postępu na zakładach jest ruch nowatorski i racjonalizatorski, który podnoszą robotnika na poziom współtwórcy postępowych metod pracy, pozwala mu rozwinąć swe zdolności, a jako najlepiej obnażone w wszelkim trudnościach i wymaganiach produkcji, zastosować najwłaściwsze i najlepsze sposoby wytworzenia.

Ruch racjonalizatorski w 1951 r. w przemyśle terenowym woiemówdzia raczejowskiego pomimo początkowych oporów i szeregu niedociąg-

nięć ma za sobą piękne osiągnięcia. Suma uzyskanych oszczędności przez zastosowanie w produkcji 24 pomysłów wyraża się cyfrą 203.500 zł.

Twórcy tych wniosków otrzymali łącznie premie w wysokości 10.620 zł.

Największą ilość pomysłów wnieśli pracownicy Skolozyskich Zakładów Przemysłu Terenowego. Ob. Adam Pawłusz opracował sposób odzyskiwania odpadów żelaznych z mieszaniny trocin i zanieczyści, które kwalifikowały się, jako zupełnie nieużyteczne, przez co nie były odbierane przez Centralę Złomu, ani nie mogły być zużyte we własnym zakresie. Pomysł Pawłusza polegał na odzyskaniu w zakładach zanieczyszczonej żutkowo żelaznych. W ten sposób w ub. r. uzyskano 10 tys. kilogramów cennego srodka wsadowego dla odlewni.

Inny racjonalizator, ob. Walter, wykorzystal dmuchawkę, obsługującą żelwórkę do usunięcia gazów i pyłu z hali formowania. Instalując na formiery sasę podłączone do rury ssawj dmuchawki, poprawił w znacznym stopniu warunki pracy form'erzy, oszczędzając koszt budowy oddzielnego wentylatora.

Ob. Cyza z tego samego zakładu skonstruował samocierający uchwyty specjalny, który usprawnił produkcję armatury kotłowni.

W Sędziowskich Zakładach Przemysłu Terenowego racjonalizatorzy podnieśli wykonawstwo planów produkcyjnych. Ob. Stanisław Róg i Gustaw Rałaj opracowali przy-

rzęd do górcia rur na zimno bez wypiekania, uzyskując przez to doskonałe wyniki jakościowe z materiału trudnego do górcia w normalny sposób.

Inż. Jan Kroczyka wraz z inżynierami Migalą opracowali metodę lakierowania elementów wykonanych z rur, przez polewanie, w miejsce poprzednio stosowanego lakierowania pędzlem. Metoda ta oszczędza materiał, obnizha czas wykonania, polepsza przy tym jakość powierzchni lakierowanych, dając w sumie 42.600 zł oszczędności w ciągu jednego roku.

Nawet w górczowskich Zakładach Przemysłu Lniarskiego, gdzie wydawałoby się trudno wprowadzać nowe usprawnienia ze względu na pekną mechanizację produkcji. Inżynierzy zakładowi, ob. Zajęci Kopczyński zaoferowali około 1.800 zł przez wprowadzenie własnej metody ryflowania walców do pradzek mokrych, srodkami, jakimi dysponuje fabryczny warsztat mechaniczny.

W lecie ub. roku kiedy budownicwem było w pehymy usprawnienie, brak materiałów instalacyjnych stwarzał poważne kłopoty przedsiębiorstwom budowlanym. Ob. Gaska i Bieda z Wyłómni Wyrobów Papierniczych w Rzeszowie wprowadzili, jako artykuł zastępczy puszkę typu Bergmana, produkowane ze ścinków tektury smolowanej.

Wojewódzki Zarząd Przemysłu Terenowego dumny jest ze swoich racjonalizatorów. Dzięki im mógł wykonać plan roczny w 103 proc. Na odbyłym niedawno naradzie roboczej komórek wynalazczosci wazy skich przedsiębiorstwach podległych WZPT omawiano osiągnięcia i błedy 1951 r. Powiedziano sobie otwarcie, że na wielu jeszcze zakładach nie udało się wyzwoić dzimiaczych sily twórczych, że nie oświadczono racjonalizatorów należną opieką, wiele pomysłów przez niewiedomość załogi i kierownictwa nie zastosowano i nie nagrodzono.

Komórka wynalazczosci i aktyw techniczny WZPT wykonał pomysly i niejednokrotnie opracowywał wnioski, wyręczając w tym zakłady. Ten stan rzeczy musi się w 1952 roku zmienić. Zarządy przedsiębiorstw, a w szczególności kierownicy techniczni i komórkę wynalazczosci muszą się usamodzielić i poświęcić więcej uwagi umacnianiu racjonalizatorskiej i nowatorskiej sily i znaleźć właściwy sposób zachęcenia całej załogi do jeszcze wyższego udziału w twórczym wysiłku.

Z. S. I. T.

Polska ekipa olimpijska wyjechała do Oslo

W poniedziałek, 4 bm. opuścila Warszawa polska ekipa olimpijska na zimowe igrzyska w Oslo.

W skład ekipy wchodzi 17 hokeistów, 8 narciarzy, 14 narciarzy, 4 trenerów, 2 sędziów, oraz kierownik uszu z przewoźniczym Polskiego Komitetu Olimpijskiego — A. Mineckim na czele.

Osobowy skład ekipy przedstawia się następująco:

HOKEIŚCI: Szlendak, Hampel, Bromowicz, Skarżyński, Chodakowski, Nowak, Swiczak, Trojanski, Penczek, Czech, Siorich, Jezak, Lewacki, Gansjcek, A. Wróbel, Al. Wróbel, M. Antuszczyk.

NARCIARZE: zjazd i slalom — J. Maruszak, J. Gasińska — Ról St. Dziedzic, A. Czarniński, J. Płonka.

SKOCZKOWIE: St. Maruszak.

L. Tajner, A. Wiczerok, J. Węgrzykiewicz, A. Gasińska — Daniel.

KOMBINACJA NORWESKA: J. Daniel — Krzeptowski.

NARCIARKI: zjazd i slalom — B. Grocholska, T. Kodelska, M. Kowalska.

W biegu na 18 km startować będzie T. Kwapiela, który razem z trenerem Ziobrzyńskim wyjedzie do Oslo, po powrocie z Oberhof.

Zawodnikom towarzyszą: trenerzy — Kozdrun, Lipowski (narciarstwo), Kasprzycki (hokej), sędziowie — Boski, Plekieleński (narciarstwo), Zarzycki (hokej), lekarz — dr MBier.

W terminie późniejszym wyjadą do Oslo delegacje Polskiego Komitetu Olimpijskiego na kongres Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego.

Uchwała KC PZPR z grudnia 1951 r. „w sprawie wzrostu i regulowania składu partii” przewiduje m. in. skreślenie członków lub kandydatów z ewidencji partyjnej.

Co to znaczy skreślenie członka lub kandydata partii z ewidencji? Po co została wprowadzona ta nowa forma do naszej praktyki organizacyjnej i czym ona się różni od wykluczenia z szeregow partyjnych?

W okresie masowego napływu do partii, w latach 1947 — 1948, wśród wielu dobrych, wartościowych towarzyszy, przedostali się również do partii ludzie przypadkowi. Cechą wyróżniającą ich jest bierność i obojętność. Indziej są obojętni na to czym żyje partia, nie walczą o realizację linii partii i nie spełniają obowiązków członka produkcyjnego oddziału klasy robotniczej.

Ideologicznie są to ludzie nam obcy. Nie zdają oni sobie sprawy z tego czym jest partia w życiu narodu. Łatwo ulegają trudnościom. Pochodzą oni przeważnie z urzędniczego lub drobniemstwieckiego środowiska i obciążeni są obcymi naleśościami.

Jest natomiast, że ludzie ci opuściliby nasze szeregi, gdyby im dopomógł w tym, a przede wszystkim, gdyby im wytłumaczył, że omieszczenie partii w naszym nie może odbić się na ich dotychczasowej zawodowej sytuacji.

Otóż dla takich ludzi została stworzona nowa forma skreślenia. Takiego człowieka nie wyklucza się z partii ale i nie pozostawia się też w jej szere-

Skreślenie — to nie wykluczenie z partii

gach. Po prostu — wykreśla się z II sily.

Dlaczego nie wyklucza się tych ludzi? Dlatego, że wykluczyć członka można wówczas, jeśli on popełnił poważne antypartyjne wykroczenie. Wykluczenie jest najwyższą karą partyjną. Ludziom, którzy mają być skreśleni nie można zarzucić antypartyjnych czynów. Uczęszają oni na ogół regularnie na zebrania, płacą składki, lojalnie wywiązują się z obowiązków zawodowych. Indziej tych jednak nie ma przy partii i z jej ideologią, nie łączą one ambicji należenia do awangardy. Należenie do partii jest dla nich ciężkim obowiązkiem. W partii zaś stanowią oni niepotrzebny balast. Nie można ich wykluczyć, ale też nie należy pozostawiać ich w partii — bo oni ją zabagniają, ciągną w dół, zawierając jej produktywny charakter i w ten sposób obniżają zdolność partii do kierowania życiem narodu.

Jak odbywa się skreślenie? Odpowiadają na to pytanie dane grudnia uchwała KC PZPR. Uchwała poucza, że członek partii, który faktycznie nie bierze udziału w jej życiu politycznym, który wykazuje obojętny stosunek do jej ideologii, może być decyzją egzekutywy Podstawowej Organizacji Partyjnej skreślony z listy członków. W

to nie wykluczenie z partii

tym celu egzekutywa wyzwa takiego członka na posiedzenie, przeprowadza z nim rozmowę i po przekonaniu się, że jego przynależność do organizacji partyjnej nosi przypadkowy charakter, podejmuje decyzję o skreśleniu go z listy. Uchwała ta wymaga zatwierdzenia na rzędnej instancji partyjnej. Uchwała KC poucza dalej, że w wypadku, gdy członek partii odwołuje się od decyzji egzekutywy o skreślenie go, powinien on być obecny na zebraniu Podstawowej Organizacji w celu uzasadnienia swego sprzeciwu. Skreślenie członka z listy nie powinno w żadnym razie poćgnać za sobą pogorszenia warunków jego pracy zawodowej.

Dotychczasowa praktyka pokazała, że stosowanie formy skreślenia powodują w niektórych organizacjach partyjnych szereg istotnych wypaczeń. Główne i typowe są następujące:

1 — W niektórych organizacjach partyjnych wykreślenie z listy przyjmuje charakter pigmowania członka partii. Uchwała KC zwraca uwagę, że tak nie powinno być. Akt wykreślenia nie może przekształcić się w akt wykluczenia członka. Jest to i nylesz uszczekutywa. Trzeba również pamiętać o tym, że część z tych ludzi będzie niewiaptliwi i po skreśleniu pozostanie dla partii, jako członkowie

to nie wykluczenie z partii

związków zawodowych i organizacji społecznych, część zaś może nawet dojrzeć w przyszłości do czynnego udziału w partii.

2 — W niektórych organizacjach partyjnych skreślenie z listy przyjmuje masowy charakter i staje się „czyszczeniem”. Uchwała KC ostro przestrzega przed tego rodzaju praktyką. Podstawą przyczyną braku aktywności członków partii — czytamy w uchwalie — zwłaszcza tam, gdzie występuje to w skali masowej, jest przede wszystkim słaba praca organizacji partyjnej i brak należytej opieki nad członkami partii”. Bywa często, że kierownictwo Podstawowej Organizacji Partyjnej nie zwraca uwagi na tych ludzi i nie daje im zadań do spełnienia. Jasna rzecz, że oni się bierni. Skreślenie więc z listy może nastąpić dopiero w wyzerpaniu wszelkich prób aktywizacji towarzysza i w żaden sposób nie może stać się metodą zastępczą prac polityczno-wychowawczą w partii. Poza tym, szkodliwość masowego skreślenia polega jeszcze na tym, że nadaje ona sprawie regulowania składu partii charakter kampanijny, co jest głęboko niebezpieczne. Trzeba o wzrost i regulowanie składu partii jest sprawą na codzień.

3 — Jest jeszcze jeden rodzaj nieaktwnych i krzywdzących skre-

to nie wykluczenie z partii

śleń. W jednej z partyjnych organizacji warszawskich, skreślono z listy członków starego kapoewca, dlatego, że nie był dość aktywny i często choroował.

Ten fakt świadczy o wielkim niezrozumieniu przez niektórych towarzyszy istoty aktu skreślenia.

Uchwała wyraźnie i wielokrotnie wskazuje, że skreślenie z listy może dotyczyć jedynie ludzi przypadkowych, w partii, ludzi dla których partia i jej ideologia są obojętne.

Czy można powiedzieć o starym kapoewcu, który od dziesiątków lat związany jest z ruchem robotniczym i który teraz, ze względu na wiek nie może przejawiać odpowiedniej aktywności, że człowiek ten jest przypadkowym w partii, że partia i jej ideologia są mu obojętne? Jasna rzecz, że nie można tak postawić sprawy. Jasna rzecz, że dla takiego człowieka skreślenie go z partii byłoby bolesnym i raniącym jego godność przecięciem, i że nie takich ludzi miał na myśli KC przyjmującą grudniową uchwałę.

Metoda regulowania składu partii m. in. i poprzez skreślenie jest nowym momentem w naszej praktyce organizacyjnej. Nieuczynmy się szluznie stosować tę formę i przyczynimy się do stalelego polepszenia składu naszej partii, jeśli wyjedziemy się w intencję uchwały KC, i jeśli jednocześnie rozwinimy ogólną aktywność we wszystkich dziedzinach życia wewnętrznego naszych organizacji partyjnych.

JERZY NAWROT

Powiat rzeszowski przygotowuje się do siewów wiosennych

W myśli uchwały rządu w sprawie wiosennej akcji siewnej Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Rzeszowie usiłują p. p. przygotować i przeprowadzić tej akcji, oraz celom zabezpieczenia odpowiedzialnej i oszczędnej sadzenia i sadzenia przystąpiło do organizowania Specjalnego Funduszu Siewnego na rok 1952.

W związku z tworzeniem tego funduszu oddał do produkcji roślinnej Wydział Rolnictwa i Leśnictwa wspólnie z PZGS przeprowadził w gminnych spółdzielniach i państwowych gospodarstwach rolnych wspólna rejestrację materiału siewnego przeznaczanego na SFS 1952 r.

W pierwszej gromadzie m. w. we wszystkich gromadach powiatu odbyły się zebrania, na których omawiano sprawę sporządzenia przez chłopów zamówień na zboże siewne i sadzeniaki, jak e będą mogli otrzymać w drodze wymiany planowej w PZGS i GS, oraz wymiany sąsiedzkiej.

Kontrola magazynów zbożowych przeprowadzają ponownie przez Wydział Rolnictwa i Leśnictwa oraz PZGS wykazują, że znaczną część przechowywanego w nich zboża była zamieszczona różnymi gatunkami ziarna. Polecono więc oczyścić zboże nadające się do siewu, a pobrane próbki nasion przesłać do Stacji Oceny Nasion w Przemyślu.

Wstępna rejestracja pozwoliła na przybliżone określenie ilości nasion przeznaczonych na SFS, jakie przeznaczonych na SFS, jakie przeznaczonych GS-ów. GS w Białowej dysponuje więc 5.928 kg jęczmienia, 10.937 kg owsa, 396 kg pszenki, 494 kukurydzy, 1.956 kg gryki; w GS Zudec znajdują się 4.700 kg jęczmienia, 8.050 kg owsa, 1.320 kg pszenki, 2.300 kg kukurydzy, 1.090 kg tubn. pasowego, 220 kg gryki; w Głogowie — 6.478 kg owsa, 503 kg pszenki, 408 kg gryki, 784 kg proso; w Jaworku Polskim — 100 kg pszenki jarej, 5.076 kg jęczmienia, 10.302 kg wykli, 1.228 kg kukurydzy; w Niebuczu — 6.537 kg jęczmienia, 10.463 kg wykli, 1.499 kg kukurydzy; w Raciławowce — 7.059 kg jęczmienia, 6.030 kg owsa, 827 kg pszenki; GS Strzyżów — 6.553 kg jęczmienia, 5.717 kg owsa, 923 kg wykli, 499 kg kukurydzy, 1.843 kg gryki, 1.227 kg owsa; GS Świtnica — 4 t. 18 kg jęczmienia, 7.400 kg owsa, 774 kg gryki, 1.654 kg proso; GS Trzebowo — 2.725 kg pszenki jarej, 6.400 kg jęczmienia, 4.893 kg owsa; GS Tycyn — 7 t. 300 kg jęczmienia, 10.500 kg owsa, 1 t. 300 kg wykli, 50 kg kukurydzy i 400 kg gryki.

Aby zapewnić pełne wykonanie planu kontraktacji nasiennej i zapotrzenia rolnictwa w kwalifikowany i jednolity materiał siewny roślin jarych, opracowane zostały plany kontraktacji dla poszczególnych gmin. Plany te otrzymał przedwodniczą prezydium GRN na odprawie roboczej w dniu 17 ub. m. Gospodarze znaczenie kontraktacji poszczególnych gatunków roślin oraz korzyści, jakie płyną z niej dla uwaraiwiających omawiane są szeroko na zebraniach gminnych i gromadzkich, obsługiwanym przez instruktorów rolnych oraz przedstawicieli poszczególnych instytucji kontraktujących.

Jeszcze raz rozłożył gazetę, by do głębi poznać treść uchwały. Polska Partia Robotnicza walczyła zwycięsko o rozwój gospodarki planowej, o realizację trzyletniego planu odbudowy gospodarczej, zabezpieczyła Polskę od ekspansji imperializmu amerykańskiego, od grabieżczego planu Marshalla, utrwałała w oparciu o pomoc Związku Radzieckiego gospodarkę niezależną kraju, zlikwidowała źródła kryzysu i bezrobocia, podniosła poziom życia materialnego i kulturalnego robotników, pracujących chłopów i inteligencji, torowała polskiej nauce, literaturze i sztuce drogę do rozwoju i rozkwitu...

syn z przedmięcia czudeckiego, absolutnie szkoły ślusarskiej przy PPK Rzeszów, ZMP-owiec, czuje się wiertnym synem klasy robotniczej i dlatego po przeczytaniu uchwały Biura Politycznego KC PZPR sprawa uczenia rocznicy powstania robotniczej, proletariackiej partii stała się dla niego sprawą robotniczego honoru.

O tym, jak brzydą uczył wielką rocznicę — myślał Janusz już w pracy, podczas rewizyjnego remontu parowozu a ściślej mówiąc — dymnicy, ta bowiem część pracy należała do jego brzydą. Odkrył cając kluczem oczkowym nakrętki rurek przegrzewacza li-czyli.

A gdyby tak... A gdyby tak nie pieją obliczyć się w czasie? Iść to minut zdobyłby, gdyby nie ogadali się na tempo pracy przy reszce parowozu... No i przyspłoszyło się badaniem rurek pod wysokim ciśnieniem atmosferycznym przez za stosowanie nowej pompy.

Komunikat

Zarząd Wojewódzki ZMP w Rzeszowie przypomina, że termin składania gazetek świątecznych, wydawanych z okazji 10 rocznicy powstania PPR, na konkursy powiatowe i miejskie, upływa z dniem 9. 2. br.

Koła ZMP, drużyny SP i drużyny harcerek, winny składać gazetki świąteczne w zarządach powiatowych i miejskich ZMP. Gazetki świąteczne, które zostaną wyróżnione w powiatowych i miejskich konkursach, będą przesłane na konkurs wojewódzki.

Zarząd Wojewódzki ZMP w Rzeszowie

Sesja nadzwyczajna MRN

Jutro, tj. 8 bm. o godz. 10 w sali posiedzeń MRN — Ratusz i pierlo, odbędzie się nadzwyczajna sesja Miejskiej Rady Narodowej z następującymi porządkiem dziennym: O. w sprawie, wybór przewodniczącego i sekretarza obrad, przyjęcie porządku obrad, referat na temat projektu Konstytucji (przew. Przew. MRN — mgr Radwan), dyskusja nad referatem.

Posiedzenie klubów radnych odbędzie się pół godziny przed rozpoczęciem sesji.

Plodem naszych artykułów

Prośba pracowników PGR będzie uwzględniona

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Krakowie informuje nas, w związku z notatką, która ukazała się w naszym dzienniku dnia 19. XII, ub. r. że w tym rozkładzie jazdy wchodzącym w życie z dniem 18 maja br. bieg pociągu nr 115 będzie przedłużony do Jorowca, w grnł yżczyi pracowników PGR i MRN w Horzycu. (1132).

Jest przechowalnia

W odpowiedzi na naszą notatkę z dnia 5 stycznia br. „Przechowalnia bagażu jest konieczna”, DOKP w Krakowie wyjaśnia, że przechowalnia bagażu na stacji — Jarosław, z powodu braku miejsca w budynku stacyjnym znajduje się w magazynie towarowym. Napis informujący o przynależności do powyższego, umieszczony jest w westybulu budynku stacyjnego przez gastronomię PSS. (107).

Znajdźcie się miejsce na bibliotekę

Prezydium MRN w Krośnie, odpowiadając na nasz artykuł z dnia 22 stycznia br. pt. „Kiedy Miejska Biblioteka w Krośnie do czeka się lepszego lokalu” — komunikuje, że z uwagi na ciężkie warunki mieszkaniowe na terenie Krośna, prezydium poczyniło starania o przeniesienie biblioteki miejskiej do Domu Kultury Górnika Nałtowca, przy ul. Kołoiowej 2 i połączenia lutejszej biblioteki z biblioteką nałtowiec, na co Zarząd Okręgowy Zw. Zaw. Nałtowiec wyraził zgodę. Przedstawienie wspomnianej biblioteki nastąpi po opróżnieniu w wymienionym budynku lokalu zajmowanego przez gastronomię PSS. (107).

Ulice będą zabezpieczone

Dzięki notatce, jaką ukazała się w „Nowinach Podkarpackich” z dnia 30. I br. w związku z zaopatreniem się kółk autu Woj. Ekspozytury „Domu Książki” przed skłonen w Krośnie, Prezydium MRN wyjaśnia, że do zaważonych miejsc trzeba 150 m szoski gruntu i miejsca. Bezpośrednio po uzyskaniu funduszu po trzebnych na ten cel, podjęte zostaną odpowiednie prace zabezpieczające ulice nad piwnicami rynku krośnieńskiego. (143).

Eliminacje do Zimowych Igrzysk Harcerskich w Rzeszowie

Solidnie przygotowała się młodzież harcerska do tegorocznych Igrzysk Zimowych. Przy zarządach powiatowych ZMP na terenie całego województwa powołała specjalne komitety, które czuwały nad przebiegiem zawodów drużyn i ognisk harcerskich. Mimo złych warunków atmosferycznych w czasie lekcji WF i obórków przeprowadzono systematycznie treningi. Przygotowano znaczne ilości sprzętu sportowego dla uczestników eliminacji.

Pod hasłem „Pierwszy w nauce pierwszy w sporcie” odbyły się w dniu 27 ub. m. w miastach powiatowych naszego województwa meistrzostwa harcerskie, wyłaniając kandydatów na igrzyska centralne, które odbędą się w Wiśle, w dniach od 8 do 10 lutego br.

Na starcie eliminacji w Rzeszowie, stanęło około 70 harcerzy i harcerek — najlepszych uczniów szkół podstawowych z terenu miasta i powiatu.

Łyżwiarze rozgrzewali swoje konkurencje (jazda szybka i figury) na lodowisku „Spójni” przy ul. Tkaczowa; ćwiczenia terenowe, marsz patrolowy i przeszkodki — przeprowadzane na błoniach Baranowski. Imne konkurencje, jak szermierstwo i jazda na nartach nie odbyły się z powodu złych warunków śniegowych.

Oto wyniki techniczne: Dziewięcioletni — tor przeszkód — grupa wiekowa 11—12 lat: 1) Balchan (Zudec) 35,8 sek., 2) Krawczyk (Rzeszów) 36,3 sek.

Grupa wiekowa 13—14 lat: 1) Godzińska (Rz.) 2) Żelazko (Rz.) 3) Jacek (Zudec).

Jazda na łyżwach 13—14 lat: 1) Biebuca, 2) Budzińska, 3) Hu kiewicz (wszystkie z Rzeszowa).

W marszu patrolowym polecono w ćwiczeniach terenowym, pierwsze miejsce zajęła trojka harcerek z 11-letniej szkoły żeńskiej, z Rzeszów, i która zdobyła 65 punktów. Na drugim miejscu uplasowały się patrol szkaty Nr 8 i szkoły podstawowej z Zudeca. Równocześnie z uczestnikami tych konkurencji przeprowadzono ćwiczenia z dziedziny pomocy sanitarnej, orientacji w terenie i znajomości sygnalizacji alfabetem Morse’a.

Konkurencje męskie — tor przeszkód 11—12 lat: 1) Urbaniowski (Rz.) 25,8 sek., 2) Racy (Rz.) 35,1 sek.

Grupa wiekowa 13—14 lat: 1) Palyć (Rz.) 19,9 sek., 2) Każiar (Zyznow) 20,1 sek.

Jazda na łyżwach 11—12 lat: 1) Nęcza, 2) Pietraszek, 3) Miłkowska (wszystkie ze Staramiejska).

Grupa wiekowa 13—14 lat: 1) Wcisło, 2) Sowa, 3) Dzioban (Rzeszów).

Zwycięski eliminacji uładzą się na igrzyska centralne do Wisły i Katowic. (b)

Obwieszczenie

OKRĘGOWY ZARZĄD KIN w RZESZOWIE przypomina, że Dyrektor Przedsiębiorstwa przyjmuje interesantów w sprawach skarg, zażaleń, odwołań itp. w każdy piątek od godz. 11-jej do 13-jej. K 21

OGŁOSZENIA DROBNE

TRZYMIESTYCZNE nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości. Łódź, skrvtk 163. K 22

Na ukos

Feralna 14-ka

Przed kilkana tygodniami, w piękne, słoneczne południe wracalem G. unawdzając do domu. Idąc mi śladem: „Miły, niebryzki dzień! Byłoby jeszcze przyjemniej, gdyby nie błoto i te roztopny na ulicy...”

Wtem, gdy się tak w duchu dziwo-wiem kupionym styczniowej pogody, zdał to się coś, co z poczciwego, zawalzonego z siebie obywatela w jednej chwili przekształciło mnie w zmięty i /rzępcy się z zimna kłębek mojej konkafekji...

Początkowo nie mogłem się zo rientować, co się stało. Odruchowo podniosłem z ziemi zabrudzony kapelusz i dopiero odtoniwszy wzrokiem, spostrzedłem, że obok mnie leży przemykający wetkimi susami, jak załęcz, starając się omiąć silny strumień wody tryskającej z urwanej rynnny na sam środek chodnika.

— Pocięsz się pan, żeś pan nie pierwszy taki mokry — rzekł jak ś jęgomosć, przylgądając mi się z politowaniem. Już wiejei ludzi ulego takiej katastrofie. To jest — wskazał na budynek — ta ostawiona „czernaska”...

Uplętno kilka dni, w czasie których — zgodnie z tegorocznym zwyczajem — naszej zimny — rzy było ało, raz jesień, a tylko czasami mroź. Wtedy, gdy ponownie kroczylem Grunwaldzką, był właśnie mroź i to setny, nic nie było ało, a mój niedawny przygody. Myślałem uprawdzie zno-

POTRZEBNY KOREKTOR

Redakcja „Nowiny Rzeszowskie” zatrudni korektora (kg). Należy się zgłaszać w sekretariacie redakcji ul. Gałęzowskiego nr. 7.

FOGODA

W nocy w części centralnej i północnej powiatu przebiegające wiejsze przejeżdżenia lub rozpozedzenia. Na pozostałym obszarze, dniem w całym kraju z Zachmurzenie duże z opadami śniegu przechodzący od zachodu kraju w deszczu i mżawki. Mglisto, lokalnie mgły, w południowej połowie kraju, spadek temperatury do minus 8 st., poza tym temperatura w ciągu dnia w pobliżu 0 st. i nieco powyżej (0 4 st. w części zachodniej). Wiat nr 4 słabnie, dniem umiarkowane i dość silne, chwilami przywiewa południowo-zachodnie i zachodnie.

W dniu dzisiejszym

Nocą w części centralnej i północnej powiatu przebiegające wiejsze przejeżdżenia lub rozpozedzenia. Na pozostałym obszarze, dniem w całym kraju z Zachmurzenie duże z opadami śniegu przechodzący od zachodu kraju w deszczu i mżawki. Mglisto, lokalnie mgły, w południowej połowie kraju, spadek temperatury do minus 8 st., poza tym temperatura w ciągu dnia w pobliżu 0 st. i nieco powyżej (0 4 st. w części zachodniej). Wiat nr 4 słabnie, dniem umiarkowane i dość silne, chwilami przywiewa południowo-zachodnie i zachodnie.

W dniu 8 stycznia

W dniu 8 stycznia, kiedy to stwierdzili, że czas można całkowicie podporządkować człowiekowi, zamknąć go w robotniczych rękach i planowo, oszczędnie nim rozporządzać — postanowili ponad plan wyremontować parowóz dla Przeworska. Do podjęcia podobnego zobowiązania wezwał brygadę młodzieżową Jamrozka.

Z okrągłego, celnego wną trza dymnicy wysuwa Jurkiewicz rurek przegrzewacza. W kanał pod parowozem chlupie z wysoka brudna żółtawa woda. Stojący obok Janusz odslania w uśmiechu młode, zdrowe zęby... „Pracujemy, nie ogładamy się na nikogo i na nic, nawet na mroź. Trzeba wykorzystać każdą minutę, bo z niej rosną godziny a z nich dni, no a pięć dni to cały remont rewizyjny”.

Brygada Janusza wykonała swoje zobowiązanie przed terminem. Przystąpiła już do dalszych remontów. I jedna myśl najścisłej była się nad inne, które krąży w młodych umysłach: skrócić czas realizacji zadań trzeciego roku szóstolatki, tak, jak to było w rzeszowskim węzle PKP w roku ubiegłym.

7 LUTEGO

EXHIBITOK

RZESZÓW
Dziur nocny: Apteka Społeczna nr 4, ul. 3 Maja

Pogotowie Ratunkowe ul. Grodziska 6 tel. 98

Straż Pożarna ul. Mickiewicza 10 tel. 98

MUZFUM

Azurem Ziemi Rzeszowskiej: Rynek 7 — otwarte od godz. 10 do 15

TEATR

PAŃSŁAWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ: „Świerczak z k. m. n. — początek o godz. 19.

RADIO

6.05 Wschodnia Radłowa — kurs 1 — 7.00 Dziekan — 7.55 Wiadomości — 8.00 Muzyka — 8.56 Aud. szkolne dla klasy VI — VII — 10.10 „Pociąg pancerny” — 11.00 Radzysko kurs Języsk rzeszowskiego dla zaawansowanych — 11.15 Muzyka i aktualności — 11.57 Sygnal czasu — 12.04 Dziennik — 12.30 Aud. dla wsi — 12.45 Informacje — 16.00 Dziekan — 17.15 Wschodnia Radłowa — kurs wstępny 17.30 Mieczysław Karłowicz — Kompozytor Ugodnia — 18.00 Z kręju i ze świata — 18.20 Pociągowy projekt Konstytucji — 19.00 Radzysko kurs Języsk rzeszowskiego dla początkujących — 20.00 Dziennik — 20.25 Wiadomości sportowe — 22.30 „Na fali” numeru 1 satyry — 22.30 Muzyka kameralna — 23.00 Ostatnie wiad.

Nowiny Rzeszowskie

Wydaje RSW „Prasa” Red. Rzeszów, ul. Gałęzowskiego 7 — Tel. sek. odp. w. 16.00, dział gosp. i kult. — 16.05, dział polityjny i rolny — 15.98, dział koresponden. — 15.51, Red. Naczelny 10.75, red. nocna — 10.17 (18.36), Oddział RSW „Prasa” (Dział ogłoszeń) Pae Świdna 19 I. p. — 18.56, PPK „Ruch” — 18.80, Red. Naczelny przyjmujące od godz. 12—13, Sekretarz odnow. od godz. 11—13, Oddział: „Nowiny Przemyskie” Przemysł — Płae na Bramie 12 tel. 330 „Nowiny Podkarpackie” Krośno — ul. Nowo k. nr. 239. Pren. zakł. 2.25 zł, pocz. 4.50 zł, kom. 15 gr., kwart. 13.50 zł, półrocze 27 zł, roczna 54 zł Pren. przyjm. PPK „Rus.” na konto PKO Nowy Rzeszowskie Nr IX 13632

Druk. Rzesz. Zakłady Graficzne

Prof. dr Stanisław Arnold

Po zjeździe historyków

Niedawno odbyła pierwsza metodologiczna konferencja historyków polskich, zorganizowana w Otwocku przez Polskie Towarzystwo Historyczne w porozumieniu i współpracy z Ministerstwem Szkolnictwa Wyższego, skupiła 172 historyków, pracujących czynnie na polu historii — i to zarówno historyków należących do starszego pokolenia, jak i młodych przedstawicieli tej nauki.

W ciągu 15 dni wyjątkowej pracy wysłuchano 6 referatów omawiających węższe zagadnienia historii Polski z punktu widzenia założeń metodologicznych materializmu dialektycznego i historycznego. Były to następujące referaty: „Niektóre zagadnienia poznania historycznego w świetle marksistowskiej metodologii nauk społecznych” (J. Gutt), „Niektóre problemy periodyzacji dziejów Polski” (S. Arnold), „Z problematyki Polski feudalnej XIV — XVII wieku” (M. Małowist), „Kształtowanie się narodu burżuazyjnego na tle wytwarzania się stosunków kapitalistycznych w Polsce” (N. Gasiorowska), „Prawidłowość i specyfika polskiego imperializmu” (L. Grosfeld), „Miejsce i rola historii polskiego ruchu robotniczego” (T. Daniszewski).

Nad referatami zabrało głos około 170 mówców i choć niektóre uczestnicy dyskusji przemawiali po kilka razy, to jednak ilość osób, która w ogóle głosu nie zabierała, była wprost znikoma. Świadczy o tym aktywnym udziale w pracach konferencji prawie wszystkich jej uczestników. Trzeba podkreślić, że wystąpienia dyskusyjne w rzadkich wypadkach były przypadkowymi, (spowodowanymi przez tok polemiki głosami dyskusyjnymi), zaś w olbrzymiej większości były wynikiem poważnego przygotowania naukowego do dyskusji, dokonanego przed konferencją.

Do podniesienia poziomu obrad, do należytego postawienia i powiązania wielu problemów metodologicznych przyczynił się udział delegacji Akademii Nauk ZSRR, złożonej z najwybitniejszych historyków radzieckich. Byli to: akademik B. D. Grekow, jako przewodniczący, akademik E. A. Kosmiński, prof. A. L. Sidorow, prof. P. M. Trattakow. Uczelniami radzieckimi wygłosili szereg referatów, w których przedstawili wyniki badań produkcyjnej historycznej nauki radzieckiej w zakresie wielu zagadnień; wskazali na

szereg niemiernych dla nas wag i osiągnięć metodologicznych. Akademię Grekow wygłosił referat o genezie feudalizmu w Rosji w świetle prac J. W. Stalina w sprawach językoznawstwa, prof. Trattakow przedstawił znaczenie prac J. W. Stalina w sprawach językoznawstwa dla badań historycznych, akademik Kosmiński omówił kolejne zadania historiofilii marksistowsko-leninowskiej w zakresie historii powszechnej epoki feudalizmu, prof. Sidorow w wystąpieniu dyskusyjnym dał głęboką analizę imperializmu rosyjskiego przed I wojną światową.

Konferencja otwocka stanowiła poważny etap w pracy historyków polskich nad opracowaniem założeń marksizmu-leninizmu i ich zastosowaniem metodologicznym. Praca ta zapoczątkowana na Zjeździe Historyków Polskich we Wrocławiu była kontynuowana w okresie poprzedzającym i Kongres Nauki Polskiej i w czasie samego Kongresu. W Otwocku można było z wielką radością stwierdzić, że na naszym froncie historycznym dokonuje się poważny i istotny przełom.

Nasi historycy wykazali w czasie konferencji otwockiej, że w ich badaniach historycznych zwyciężyła marksistowska metodologia, że stanęli oni w znacznej większości na stanowisku materializmu dialektycznego i historycznego.

Rzecz jasna, że w toku prac konferencji otwockiej wystąpił na jaw także cały szereg braków, które należy przemyśleć. Konferencja za mało u wagi poświęcała krytycznemu omówieniu pozostawionemu nam w spuściznie dorobku historiofilii burżuazyjnej. Zastęplenie to wymaga szczegó-

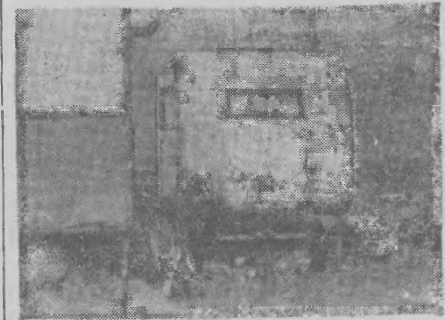
lowego opracowania, by wydożyć to wszystko co w niej było cennego, a odrzucić co ołędne i niezgodne z prawdą historyczną. Jeszcze istnieje wśród naszych historyków różne obciążenia ideologiczne, które często nawet nieświadomie hamują proces przechodzenia na nowe pojęcia. Jeszcze nie umiemy w pełni korzystać z tak ważnego oręża dla walki z tymi obciążeniami, jakimi są — jak nas tego uczy klasyczny marksizm, jak nas tego uczy przodująca nauka radziecka — krytyka i samokrytyka. Ale wiadnie praca dokonana w Otwocku przekonuje nas, że historycy polscy weszli zdecydowanie na drogę walki z tymi brakami, na drogę wytworzenia mocnych podstaw marksistowskiej polskiej nauki historycznej.

Z tą właśnie świadomością historycy polscy mogli byli napisać w zakończeniu listu do Prezydenta Rzeczypospolitej, towarysza Bolesława Bieruta: „Przyrzekamy Ci Obywatelu Przyrzeczenie wykorzystując osiągnięcia metodologiczne konferencji, rozwijać polską naukę historyczną, krytycznie i samokrytycznie ustosunkowywać się do naszej pracy, aby dać narodowi poleknie- mu jak najpełniejszy obraz jego wielkiej przeszłości, bohaterkich walk polskich mas ludowych i wkładu polskiego w dzieje ludzkości, aby ujawnić przed narodem wszystkie to cenne siły, które w służbie rodzimych i obcych wyzyskiwaczy ciągnęły wstecz nasz naród, aby przyczynić się do tym mocniejszego zespolenia ideowego wszystkich uczelnych Polaków przeciwko anglo-amerykańskiemu imperializmowi i ich polskim najmitom, zespolenia naszego społeczeństwa w narodowym froncie walki o pokój i realizację planu 6-letniego”.



W Warszawie powstaje coraz więcej mieszkańcy, w których ludzie pracy otrzymują nowoczesne mieszkania.

Na zdjęciu: Fragment osiedla mieszkaniowego na Muranowie. GAF fot. Nowostelski



Warunki mieszkaniowe ludności krajów kapitalistycznych z każdym dniem stają się gorzej. Podczas gdy kapitaliści, żyjący z eksploatacji robotników, toną w zbytku, ich pracownicy mieszkają w dzielnicach nędznych.

Na zdjęciu: „Mieszkanie” bezrobotnego hamburskiego, nie posiadającego środków na opłacenie czynszu mieszkaniowego.

G. Starin

Dwie fotografie

Mamy przed sobą dwa zdjęcia z rozmaitych czasopism. Obydwa przedstawiają niedokończoną gmachy w siodach dwóch państw. Ale mimo pozornego podobieństwa, zdjęcia te krótko różnią się od siebie. Jedno z nich, zamieszczone w styczniowym numerze czasopiśmie „W obronie pokoju” jest czołową ilustracją do artykułu pt. „Rośnie siła Polski socjalistycznej”, która naczelnego architekta Warszawy inż. Józefa Sigalina. W artykule tym inż. Sigalin pisze m. in., że obecnie jest w Warszawie w budowie przeszło 1000 wieższych obiektów, w tym 40 zakładów i zespołów przemysłowych.

W ciągu 1951 roku warszawacy otrzymali 17 tys. nowych izb mieszkalnych, w pełni wyposażonych w najnowocześniejsze urządzenia.

Drugie ze zdjęć figuruje na łamach angielskiego czasopiśmie „Listener” z 27 grudnia 1951 r. Podpis pod zdjęciem głosi: „Na wprost budowania gmach uniwersyte'u w Belgradzie. Kłórego budowy zaniechano”.

Dla czegoś budowlentwo cywile tak szeroko rozwinięto się w Warszawie i dlatego w Belgradzie ulęgo ono zahamowaniu? Odpowiedzi nie jest trudna.

W Polsce, podobnie jak w innych krajach demokracji ludowej, władza ludowa prowadzi politykę pokoju i troszczy się nieustannie o podwyższenie słopy życiowej mas pracujących.

W Jugosławii faszyzowski klika Tito, która całkowicie podporządkowała kraj amerykańskiemu podżegaczom wojennym, forsuje szalony wysięg zbrojeń i obniża stale i tak już niską stopę życiową mas pracujących. W porównaniu z poziomem czeskosłowackim budżet wojskowy Jugosławii wzrósł w r. 1952 przeszło dwukrotnie i, nawet według danych litowackich, wyraża się olbrzymią sumą 210 miliardów dynarów.

Budowę Uniwersytetu Belgradzkiego przewidziano, że to rozkaz swych amerykańskich mocoodawców litowcy przeczucją obecnie wszystko, a więc zarówno się robocza, jak i leniały, na budowę obiektów wojskowych.

W wyniku anarodowej polityki belgradzkiej najmłodszy mas pracujących Jugosławii cierpią głód i nędzę.

Amerkańscy imperialiści chcieliby analogiczny los zgłotować ludziami pracy w krajach demokracji ludowej, ujarzmić je, podobnie jak przy pomocy zdra dzieckiej klikki Tito ujarzmił Jugoslawię.

Wielki Stalin powiedział rok temu, że pokój będzie zachowany i utrwalony, jeżeli narody ujmą w swe ręce sprawę zachowania pokoju i będą bronili tej do końca. Słowa te zagrzały do walki bojowników o pokój na całym świecie. Miliony ludzi zaszli w tym okresie szeregi obrotowy pokoju. Podczas akcji ozwarcie Paktu Pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami zebrano w Polsce 18.053 tys. podpisów, w Rumunii — 11.049.141, w Czechosłowacji — 9 mil 20 tys. 522, na Węgrzech — 5.627 tys., w Albanii — 7.148 tys., w Bułgarii — 885.935 podpisów.

W obraciu o bsterską pomoc ZSRR, masy pracujące tych krajów umacniają potęgę gospodarstwa swych państw ludowych, a tym samym wnoszą poważny wkład do wspólnej sprawy obrony pokoju.

Masy pracujące krajów demokracji ludowej żywią nęgieższe przekonanie, że pokój zwycięży wojnę, bo wtem w awangardzie armii pokoju kroczy naród radziecki, któremu przewodzi wielki Choraży Pokoju, Towarysz Stalin.

S. Titarenko

Jak realizuje się stalinowski program budowy komunizmu w ZSRR

Co roku ludzie radzieccy wracają pamięcią do historycznej daty 9 lutego 1946 roku. Dnia tego wód i nauczyciel mas pracujących, Józef Stalin, wygłosił przemówienie do wyborców, w którym podsumował wyniki zwycięskiej wojny

narodu radzieckiego przeciwko hitlerowskiemu agresorowi i wytyczył wspaniałe program komunistycznego budownictwa w ZSRR.

Mówiąc o najbliższych zadaniach na polu pokojowego budownictwa gospodarczego, Towarysz Stalin wskazał na konieczność odbudowy i dalszego rozwoju przemysłu i rolnictwa ZSRR w ramach pierwszego powojennego planu pięcioletniego. Wód narodów ZSRR podkreślił, że partia i rząd radziecki zamierzają podjąć szczególny nacisk na jak najdalsze rozszerzenie produkcji artykułów powszechnego użytku, dalsze podwyższenie słopy życiowej mas pracujących drogą stopniowej obniżki cen wszystkich towarów.

Towarysz Stalin przedstawił równocześnie plan partii bolszewickiej obciążone na duży okres i oświadczając w związku z tym, że partia stawia sobie za cel potężny rozwój gospodarki narodowej, który umożliwiłby mniej więcej trzykrotne podniesienie poziomu przemysłu radzieckiego w porównaniu z poziomem przedwojennym. Powinnyli dorozwijać do tego, aby przez sześć lat mogli produkować co roku około 50 milionów ton surowców, około 60 milionów ton stali, około 500 milionów ton węgla, około 60 milionów ton ropy — mówił Towarysz Stalin. W cyfrach tych wyraża się program budowania materialno-technicznej bazy komunizmu w ZSRR.

Zastosowanie nowej techniki pozwoliło zrealizować w wielką skalę dalszą zbudowanie techniczna gospodarki narodowej i podwyższyć poziom

mechanizacji robót ciężkich i pracowniowych. W koncu powojennego pięcioletniego okresu narodowy ZSRR przekroczył o 64 proc. poziom przedwojenny, przy czym 74 proc. tego dochodu otrzymali radzieccy ludzie pracy na zaspokojenie swych osobistych potrzeb materialnych i kulturalnych.

Wyniki powojennej pięcioletniej wykazały, że naród radziecki z powodzeniem realizuje wytyczne Wielkiego Stalina, że z entuzjazmem buduje materialno-techniczną bazę komunizmu.

Rok 1951 przyniósł nowe wspaniałe zwycięstwo na froncie pokojowej pracy. Globalna produkcja przemysłu ZSRR wzrosła o 16 proc. w porównaniu z poziomem 1950 r., a dwukrotnie — w porównaniu z r. 1940. Dzięki zwiększeniu wyposażenia technicznego, podwyższeniu kwalifikacji robotników i polepszeniu organizacji produkcji w r. 1951 nastąpił w przemyśle 10-procentowy wzrost wydajności pracy w porównaniu z rokiem poprzednim.

W r. 1951 wyprodukowano w ZSRR o 2700 tys. ton więcej surowców, o około 4 miliony ton więcej stali, o 3 miliony ton więcej walców niż w roku poprzednim. W ciągu ostatnich kilku lat wydobyte węgla wzrosło przeciętnie o 24 miliony ton rocznie. W przemyśle węglowym całkowicie zmechanizowano wrażliwość i ładowność wagonów, ulepszyli i ładownie do wagonów.

Ne uszło zastępną oszczędność socjalistycznego rolnictwa. W ciągu ostatnich kilku lat globalnie zbiorów zbóż przekroczała co roku 7 miliardów puńców; w r. 1951 wyniosły one 7 miliardów 400 milionów pu-

ników. Wybitne sukcesy osiągnięto w dziedzinie upraw leśnicznych. Obecnie Łwówek radziecki produkuje więcej bawełny, niż sięgające do swych planacji bawełny Indie, Pakistan i Egipsi razem wzięte.

Na ogromną skalę prowadzi się budowę elektrowni, elektyfikuje się wszystkie gałęzie gospodarki narodowej. Szczegółowe miejsce w budownictwie zajmują wielkie budownictwa hydroelektryczne na Donie, Wołdze, Biełmorye i Amurze — Dnieprze. Już wiosną roku 1952 nastąpi uruchomienie pierwszej wielkiej stalownicy budowy komunizmu — Kanalu Żeglugowego Wołga — Ural wraz z Elektrownią Tymałańską.

Z każdym rokiem wzrasta w ZSRR dochód narodowy. W r. 1951; w porównaniu z r. 1950 wzrósł on (w cenach porównywalnych) o 12 proc. Tym samym wzrastała dochody robotników, urzędników i chłopów. W końcu powojennej pięcioletniej, w r. 1950 ogólna suma dochodów robotników, urzędników i chłopów wzrosła o 62 proc. w porównaniu z poziomem 1940 r. W r. 1951 nastąpił dalszy wzrost dochodów. Po wojnie rząd radziecki czterokrotnie przeprowadził zniżki państwowych cen detalicznych w artykuły żywnościowe i towary przemysłowe. W konsekwencji wzrosły realne płace robotników i urzędników oraz zmniejszyły się wydatki chłopów na zakup towarów przemysłowych.

Wszystkie myśli, cała twórcza energia narodów ZSRR zmierza obecnie do lednego celu — do zbudowania wspaniałej fazy komunizmu, w której urzeczywistnił będzie przesłanie: „Oj każdego według jego zdolności. Każdemu według jego potrzeb”.



Stenton Griffiss, który do ubiegłego tygodnia piastował godność ambasadora amerykańskiego w Budapeszcie, pokrzyżował wiązugi dla zacieśnienia więzów przyjaźni między „demokratycznym” rządem Truman’a a „archychrześcijańskim” rządem Franco. W imieniu swego zwierzchnika dekorował osłaśnio „Legia honorowa” trzech pułkowników szlaba frankistowskiego z ich „wyjątkowo doniosłe zasługi w pełnieniu ważnych obowiązków”.

Zasługi, które zdobyły uznania pana Truman’a, to ogłoszenie i wirczenie do wojen patriotycznych hiszpańskich w czasie, o prawo do życia i wolności, le mordowanie i przesławianie tysięcy niewinnych ludzi... W zamian Franco pewnie udekoruje Mac Artura, Ridgway’a i członków tzw. Komisji Badania Działalności Antyemerykańskiej, i będą kwila.